

Z ramienia Partii Demokratycznej do finału zakwalifikował się Hubert Humphrey

Nie daje mu się jednak dużych szans w rywalizacji z Nixonem

W czwartek w godzinach rannych wiceprezydent USA, Hubert Humphrey został oficjalnie wybrany przez Partię Demokratyczną jej kandydatem na prezydenta w wyborach listopadowych. Na konwencji uzyskał on 1761 głosów, dys-tansując pozostałych pretendentów — senatora McCarthy'ego (601 głosów), se-natora McGoverna (146 głosów) oraz wysuniętego w ostatniej chwili przez dele-gację Waszyngtonu, murzyńskiego pastora — Phillipsa (67 głosów).

Dziś w godzinach wieczornych Humphrey ma wygłosić okolicz-nościowe przemówienia oraz wy-znaczyć kandydata na wiceprezydenta. Powołując się na wia-rygodne źródła, telewizja NBC podała, że Humphrey wyznaczy senatora ze stanu Maine, Ed-munda Muskie.

Zatwierdzona wcześniej plat-forma wyborcza Partii Demo-kratycznej stanowi aprobatę do-tychczasowej polityki Waszyng-tonu w Azji południowo-wscho-dniej, za którą zawsze opowia-dał się Humphrey (wiceprezyd-ent USA swego czasu odbył podróż do Wietnamu, a po po-wrocie do USA wyraźnie de-klarował konieczność kontynu-owania wojny w Wietnamie.)



Odbywającej się obecnie w Chi-cago konwencji Partii Demokra-tycznej towarzyszą liczne de-mostracje przeciwko wojnie wietnamskiej. Na zdjęciu: jeden z uczestników potężnej demon-stracji antywojennej, która odby-ła się 28 bm. przed hotelem Hil-ton — kwatery H. Humphreya i E. McCarthy'ego.

CAF — AP — Telefoto

Konwencja odrzuciła postulat wysuwany przez ugrupowanie McCarthy — McGovern — Ken-nedy, by Stany Zjednoczone bezwarunkowo wstrzymały bom-bardowanie DRW.

Dyskusja nad platformą wy-borczą oraz wybór kandydata na prezydenta, odbywały się w momencie, kiedy przed amfi-teatrem, w którym obraduje kon-wencja, demonstrowano prze-ciwno wojnie w Wietnamie.

Za bardzo znamienne w obecnej konwencji uważa się wysu-niecie kandydatury przedstawiciela ludności murzyńskiej pa-stora Phillipsa. Był to pierwszy wypadek w historii zjazdów Partii Demokratycznej USA. Reprezentant Murzynów pastor Channing Phillips uzyskał 67 głosów. Jego kandydaturę wy-sunęła delegacja Waszyngtonu.

Konwencja Partii Demokra-tycznej dobiega końca. Pozostał jeszcze wybór kandydata na wiceprezydenta, co ma nastąpić dzisiaj wieczorem.

Najnowsze sondaże opinii pu-blicznej USA wskazują, że w li-stopadowych wyborach zwycię-ży kandydat republikanów — R. Nixon.

Akeja „Echa” i ZMS

Wczoraj fundatorzy — dziś koledzy

Książeczkę mieszkaniową dla Stanisława Grzesiaka z PDD nr 2 ufundowało Kolo ZMS przy DZIALE GŁÓWNEGO MECHA-NIKA KRAKOWSKICH ZAKŁADÓW FARMACEUTYCZ-NYCH „POLFA”. Chłopiec, który chodził wtedy do trze-ciej klasy Zasadniczej Szkoły Zawodowej, spotkał się z ży-czliwą opieką ze strony pracowników „Polfy”. W czerwcu br. Staszek Grzesiak ukończył szkołę i zdobył zawód mecha-nika aparatury precyzyjnej. Po otrzymaniu świadectwa wy-jechał razem z młodymi pracownikami „Polfy” na obóz wy-poczynkowy nad morze. Po powrocie z obozu rozpoczął pra-cę w Dziale Głównego Mechanika Krakowskich Zakładów Farmaceutycznych. Niedawni fundatorzy książeczki miesz-kaniowej, a dziś starsi koledzy nadal otaczają Staszka przy-jacielską opieką. Staszek jest bardzo zadowolony z pracy i chce kontynuować naukę w Technikum Mechanicznym dla Pracujących. Koledzy obiecali pomoc. ZMS-owcom z „Pol-fy” dziękujemy. (kas)



Na zdjęciu: I se-kretarz KW PZPR — Czesław Domagała i se-kretarz KW — A. Kozanecki w towarzystwie of-icerów wojsk lotniczych z ge-nerałem brygady pilotem T. Krep-skim, który peł-nił rolę gospodarza, podczas wczorajszej wi-zyty u lotników przygotowują-cych się do nie-dzielnych poka-zów.

Fot. J. Lewicki

Przed wielką podniebną paradą

Wizyta na lotnisku

I sekretarz KW PZPR w Krakowie Czesław Domagała gościem pilotów

Centralne obchody Dni Lotni-cтва Polskiego odbędą się za kilka dni na byłym lotnisku w Czyżynach, ale przygotowania do nich trwają już od długich tygodni. Pokazy oczekiwane są z dużym zainteresowaniem ze strony mieszkańców Krakowa.

W dniu wczorajszym krakow-scy piloci, przygotowujący się do niedzielnych pokazów, go-ścili u siebie przedstawicieli KW PZPR oraz MRN w Krakowie. W spotkaniu wzięli udział: I se-kretarz KW PZPR — CZESŁAW DOMAGAŁA, sekretarz KW PZPR — ANDRZEJ KOZANE-CKI, przew. Prez. RN m. Kra-kowa — ZBIGNIEW SKOLICKI oraz wiceprezes Aeroklubu PRL, honorowy prezes Aeroklubu Krakowskiego — JAN ANTO-NISZCZAK. Z programem lotów zapoznał gości gen. bryg. TA-

DEUSZ KREPSKI, omawiając równocześnie ważniejsze zagad-nienia dotyczące szkolenia pilo-tów.

Po pokazie lotniczym frag-mentów programu przygotowa-nego na 1 września, tow. Doma-gała przeprowadził szereg roz-mów z żołnierzami podniebnych szlaków oraz z zainteresowa-niem oglądał sprzęt lotniczy, na którym dokonywano skompliko-wanych powietrznych akrobacji. Zgromadzeni lotnicy wdali się w ożywioną rozmowę z przed-stawicielami władz zapewniając, że ze swej strony dolożą wszel-kich starań, aby impreza jubile-uszowa wypadła jak najatrak-cyjniej. A że tak będzie, nie na-leży wątpić, gdyż nasi piloci dysponują świetnym przgotowa-niem i perfekcją w opano-waniu lotniczego rzemiosła.

O tym zresztą przekonają się krakowianie już w niedzielę w Czyżynach, gdzie o godzinie 11 odbędzie się wielkie zgroma-dzenie mieszkańców oraz poka-zy lotnicze, które uświetnią ro-znięć 50-lecia chwili, gdy na skrzydłach samolotów pojawiły się biało-czerwone szachownice.

„Odpór wrogom socjalizmu”

MOSKWA

W czwartek na ekrany Mo-skwy weszło specjalne wydanie kroniki filmowej, poświęcone wydarzeniom w Czechosłowacji. Wydanie to nosi tytuł „Odpór wrogom socjalizmu”. Ope-ratorzy radzieccy towarzyszyli żołnierzom 5 krajów socjalisty-cznych, którzy tymczasowo przebywają na terytorium Cze-chosłowacji. Zdjęcia pokazują wydarzenia na ulicach Pragi i innych miast Czechosłowacji.

Aresztowanie szpiegów w Bułgarii

Organa Komitetu Bezpieczeń-stwa Państwowego Bułgarii za-trzymały 4 szpiegów. Prokura-tura generalna Bułgarii poin-formowała, że zatrzymane oso-by zostały zwerbowane przez wywiady zachodnie do zbiera-nia i przekazywania za granicę materiałów szpiegowskich. Jed-en z zatrzymanych Radan Sa-rafov był agentem wywiadu USA, a inny — Stefan Bojadz-iew agentem wywiadu zachod-nioniemieckiego. Dwaj pozosta-li zatrzymani — Haralambos Cirigotis, Grek, mieszkający w Sofii oraz Rusnos Rusnidis — pozostawali na usługach wy-wiadu greckiego.

Komunikat prokuratury stwier-dza, że podczas aresztowania szpiegów zdobyto wiele dowo-dów rzeczowych.

Uwaga żołnierze!

Wszystkich tych, którzy przed wakacjami nadesłali zgłoszenia do konkursu plastyków-amatorów or-ganizowanego przez „E-CHO KRAKOWA” i GAR-NIZONOWY KLUB OFI-CERSKI informujemy, że prace konkursowe należy nadsyłać na adres GKO Kraków 50, Bitwy pod Lenino 1 w nieprzekraczalnym terminie do 20 wrze-siśnia br. Prace należy prze-kazywać albo pocztą, albo doręczyć osobiście w dniu poprzednim w godz. 8—19 a w soboty w godz. 8—14. Każdy uczestnik konkur-su może złożyć od 3 do 5 prac wykonanych dowolną techniką, w dowolnym formacie i o dowolnej tematyce. Praca musi być podpisana z podaniem im-ienia i nazwiska autora oraz adresu i numeru jed-nostki wojskowej. (eo)



DO POŁUDNIOWEJ AFRYKI przyleciał 10-letni Włoch, Pao-lo Fiocca, cierpiący na ciężką wrodzoną wadę serca. Chłopiec ma być operowany przez dr Barnarda na prośbę sławnej włoskiej gwiazdy film-owej, Sofii Loren.

JAK DONOSI AGENCJA TASS, w Związku Radzieckim wystrzelono kolejnego sateli-tę Ziemi — „Kosmos-238”. Na pokładzie satelity znajduje się aparatura naukowa.

W ŚRODĘ ODBYŁO SIĘ W PARYŻU 19 plenarne posie-dzenie rozmów oficjalnych, prowadzonych przez delegacje USA i DRW.

JAK DONOSZĄ agencje zach-odnie z Addis Abeby, w Śro-dę wznowiono tam po jed-nodniowej przerwie nigeryjsko-biafrańskie rokowania pokojowe w obecności cesarza Haile Selassie.

PREZYDENT REPUBLIKI CZAD, Francois Tombalbaye, zwrócił się do Francji o udzielenie pomocy militarnej w ramach układów obronnych, podpisanych przez oba kraje, dla zdławienia rewolty, jaka wybuchła w północnej prowincji Czadu.

28 SIERPNIĄ ODBYŁO SIĘ ostatnie w czasie letniej sesji posiedzenie Komitetu Roz-brojeniuowego 18 Państw w Ge-newie, na którym zostało zatwierdzone sprawozdanie Ko-mitetu na XXIII sesję Zgroma-dzenia Ogólnego NZ.

KOMUNIKAT FRANCUSKI, ogłoszony w Papeete podaje, że próbną wybuchu nuklear-ne na wyspach Polinezji fran-cuskiej, przewidziane na rok 1968, zostały zrealizowane. Strefa wokół atoli Mururoa i Fangataufa przestała być niebezpieczna.

Cena 50 gr A
echo
KRAKOWA
ROK XXIII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 203 (7162)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ MIASTA KRAKOWA

Kraków, czwartek 29 sierpnia 1968 r.

Rząd Republiki obradował nad normalizacją życia w CSRS

Działalność organów władzy socjalistycznej wznowienie pracy w zakładach produkcyjnych żniwa i zbiór chmielu w centrum uwagi władz

W Czechosłowacji obserwuje się wysiłki na rzecz przywró-cenia normalnej sytuacji w kraju. W środę odbyło się po-siedzenie rządu Republiki, na którym omawiano środki zabez-pieczania działalności organów władzy socjalistycznej oraz przedsiębiorstw przemysłowych i rolniczych, przedyskutowano szczegółowo sprawy normaliza-cji pracy zakładów produkcyj-nych, przyspieszenia zbiorów zbóż, pracy transportu miejskie-go w Pradze i transportu kole-joowego w kraju oraz prob-lemu działalności sieci han-dlowej.

Rząd zwrócił się do młodzie-ży oraz do obywateli z wezw-a-niem o udzielenie pomocy w żniwach, zwłaszcza przy zbiorze chmielu i zbóż. Rozpatrywano też zagadnienia wznowienia nor-malnej działalności drukarni, re-dakcji gazet oraz radia i tele-wizji.

Do Pragi nadchodzą wiado-mości o przywróceniu normalnej pracy w przedsiębiorstwach i fabrykach oraz w spółdziel-niach produkcyjnych i gospodar-stwach państwowych. W lic-znych rejonach kraju przysta-piono do energicznej akcji sprz-etu zbóż i chmielu.

Również w Bratysławie ob-serwuje się znaczną normaliza-cję sytuacji. W mieście czynne są wszystkie kina, restauracje, sklepy i kawiarnie oraz pracują normalnie zakłady przemysłowe i fabryki.

Korespondent „Prawdy” pi-sze, że żołnierze Armii Radziec-kiej zdecydowanie przeciwsta-wiają się wszelkim próbom ele-mentów reakcyjnych usiłują-cych wywołać zamieszki. Nie bacząc na prowokacje kontre-

wolucjonistów — podkreśla on — żołnierze radzieccy przejawia-ją na każdym kroku spokój i opanowanie ochraniając życie ludności. Otwiera to oczy wielu ludziom, wprowadzonym w błąd przez kontrewolucjonistów, na rolę armii radzieckiej i innych armii sojuszniczych.

Z szerokim odzewem wśród pracowników słowackich za-kładów pracy spotkał się komu-nikant o rozmowach radziec-ko — czechosłowackich zakoń-czonych w Moskwie.



Ambasador USA w Gwatemali zastrzelony przez nieznaną sprawców

W środę zastrzelony został ambasador Stanów Zjednoczo-nych w Gwatemali, John Gor-don Mein.

Nieznani zamachowcy przy-gotowali zasadzkę w centrum stolicy. O godzinie 21.15 GMT, kiedy ambasador powracał do swej siedziby z przyjęcia wy-danego przez ministra spraw zagranicznych Gwatemali dla przedstawicieli prasy zagranic-nej, ostrzelali jego samochód. John Gordon Mein zginął na miejscu.

Władze Gwatemali natych-miast wszczęły akcję poszuki-wania zamachowców. Na miej-sce zamachu przybył minister obrony i minister spraw zagra-nicznych.

Działalność grup ruchu oporu nie ustaje

Izrael przygotowuje nową agresję przeciw Jordanii

◆◆◆◆◆

Oddziały Wojska Polskiego, znaj-dujące się na te-renie Czechosłowacji, z ofiar-nością wykonują zadania posta-wione im przez Naczelne Do-wództwo Zjedno-żonych Sił Zbrojnych Państw Uczestników Układu Warszaw-skiego. Ich postawa wobec ludności nacechowana jest życzliwością, taktowną i bra-terską. We wszystkich re-jonach, w których stacjonują na-sze oddziały, obserwuje się pró-by nawiązania dialogu, prowadzo-nego w duchu przyjaźni i życz-liwości. Na zdjęciu: rozmowa z traktorzystą czeskim w wsi Ru-sek. CAF — WAF

◆◆◆◆◆

NOWY JORK Przedstawiciel Jordanii w ONZ, El-Farra, zawiadomił se-kretarza generalnego ONZ i przewodniczącego Rady Bezpie-czeństwa, że Izrael przygotowuje nową agresję przeciwko Jordanii i że sytuacja ciągle za-ostrza się. El-Farra zakomuni-kował, że Jordania z niepoko-jem śledzi te przygotowania. Przedstawiciel Jordanii zwrócił się z prośbą do U Thanta, aby ten za pośrednictwem swojego specjalnego wysłannika Gunna-ra Jarringa wystosował ostrze-żenie do Izraela.

Jak dowiaduje się nowojor-ski korespondent Reutera, U Thant wyraził poważne zanie-pokojenie z powodu rozwoju sytuacji na Bliskim Wschodzie i przestrzegł Izrael przed po-dejmowaniem agresywnych kro-ków wobec państw arabskich.

Gunnar Jarring spotkał się w środę w Jeruzolimie z ministrem spraw zagranicznych Izraela, Ebanem. Ten jednak zbagateli-zował ostrzeżenie sekretarza generalnego.

Jak wynika z doniesienia Agencji Reutera w okupowa-nej przez wojska izraelskie a-rabskiej części Jeruzolimy, nie ustaje działalność grup bojo-wych ruchu oporu. W nocy z środy na czwartek na północ-nych przedmieściach Jeruzolimy eksplodowało kilka bomb. Wielu okupantów zostało rannych.

Policja japońska zlikwidowała gang przemytników złota

Policja japońska zlikwidowa-ła niedawno największy w tym kraju gang przemytników zło-ta. Dotychczas aresztowano 91 osób i skonfiskowano od roku 1966 13 ton złota o wartości 10,4 mln funtów szterlingów.

33 tysiące studentek i studentów otrzyma w tym roku dyplomy ukończenia wyższych studiów

Ok. 33 tys. osób otrzyma w tym roku dyplomy ukończenia wyższych studiów. Z tej liczby trzecią część stanowią absolwenci studiów dla pracujących — wieczorowych lub zaocznych. Spośród 22 tys. osób, które ko-

ńczą w br. studia stacjonarne — ok. 80 proc. podlega ustawie o planowym zatrudnieniu. Kadra fachowców z wyższym wykształceniem, którzy w br. zasilą naszą gospodarkę i kulturę, jest o 17 proc. wyższa niż przed rokiem.

Studia dzienne na uniwersytetach kończy w tym roku 8.720 osób, na politechnikach i WSI — ok. 10.900, w akademiach medycznych 3,5 tys., na uczelniach pedagogicznych — ponad 1.900, rolniczych — 4 tys., ekonomicznych — ok. 2.750. Ponadto dyplomy otrzyma ok. 700 absolwentów wyższych uczelni artystycznych i 500 uczelni sportowych.

W tej chwili trudno jeszcze mówić o dokładnej realizacji planu zawartego w powyższych liczbach. W okresie pierwszych kilku miesięcy br. dyplomy otrzymało zaledwie nieco ponad 8 tys. osób, co oznacza, że większość absolwentów rozstanie się z uczelniami dopiero na jesień.

Spośród ogółu absolwentów podlegających ustawie o planowym zatrudnieniu mniej więcej 40 — 45 proc. (zależnie od typu uczelni) otrzymało pracę na podstawie stypendium fundowanego, pobierane w okresie studiów. W grupie tegorocznych dotychczasowych absolwentów, 20,3 proc. otrzymało już skierowania do pracy, a ponad 17 proc. zawarło umowy przedwstępne o pracę.



PIERWSZY POLSKI TORLEN Z „PIERWSZEJ”

Po elanie i anilanie, nasz przemysł bawełniany sięgnął po nowy rodzaj włókna syntetycznego — poliaster cięgi, noszący w Polsce nazwę torlenu. Dotychczas większość tkanin torlenowych produkowana była z surowca importowanego. Obecnie włókno zagraniczne zostało całkowicie zastąpione przez toruński torlen, którego pierwsze partie zostały wykonane i ubarwione przez Łódzkie Zakłady Przemysłu Jedwabniczego „Pierwsza”. Torlenowe tkaniny sukienkowe, odznaczające się estetycznym wyglądem, a co najważniejsze, odpornością na gnienie — znalazły się już w sklepach. W bieżącym roku „Pierwsza” wyprodukuje 600 tys. metrów tej atrakcyjnej tkaniny. Na zdjęciu: przeglądanie gotowych tkanin torlenowych z „Pierwszej”. CAF — Rozmysłowicz

Notatki filmowe

Zazie w metro

Znany francuski reżyser Louis Malle na podstawie powieści R. Queneau sporządził kolorowy film uznany za sztandarowe dzieło wczesnego okresu „nowej fali” (rok produkcji 1960). Reżyser miał zamiar odnowić język komizmu a raczej burleski filmowej, otrząść z kurzu, przyprawić na nowo i w pewnym sensie wziąć w cudzysłów to, co stworzyli najlepsi autorzy dawnej komedii. Na widza sygnalizuje lawina pomysłów, na ekranie rozgrywa się nieomal cała antologia tych wszystkich gonitw i ucieczek nie wyłączając obowiązkowej ogólnej bójki i obrzucania się pełnymi talerzami. Właściwie łatwiej byłoby wyliczyć to, czego w tym filmie nie ma. Nie ma więc osobników przesadnie chudych i przesadnie grubych, nie ma łysych, nie ma męskiego strip-teasu, ani przebrania męzczyzny za kobietę, nie ma skoków z pedzającego pociągu i nie ma przymusowej kąpieli.

Dużą atrakcją tego filmu jest tytułowa rola w wykonaniu 10-letniej dziewczynki. Tego właściwie kosztownego bachora zadającego starszym bardzo dziwne pytania i używającego języka jakim normalnie nie posługują się małe dziewczynki, gra wybrana spośród 500 dzieci Catherine Demongeot. Kasia ma dużo wdzięku i gra świetnie, niemniej jednak film ma spore dłużyzny i zbyt dużo abstrakcyjnego humoru — być może za abstrakcyjnego jak na potrzeby normalnego, polskiego widza.

Film z czarującą dziewczyną

Po angielskim filmie „Darling” i włoskim „Znałem ją dobrze” z portretem pusteje dziewczyny marzącej o karierze filmowej wystąpił Rumuni. Główna rola gra znana nam z tegorocznego festiwalu w Sopocie Margareta Pislaru, kreująca postać dziewczyny pozbawionej skrupułów i chcącej za wszelką cenę dobrze się w życiu urządzić. Dociera daleko — aż do prób kamerowych, które wykazują jej zupełny brak talentu. A co by było gdyby się okazało, że jest utalentowana? Takiej ewentualności jednak scenarzyści nie dopuszczają, dziewczę żadne łatwe życie ponosi przykładną klęskę. Film ten w reżyserii Luciana Bratu cieszył się w Rumunii olbrzymim powodzeniem i wywołał ożywione dyskusje. Ciekawe, czy tak mocno przemówi też do polskich widzów?

W wytwórniach filmowych świata

● „Nasi znajomi” powieści Jurija Germana przenosi na ekran reżyser I. Gurin w wytwórni im. Gorkiego. Akcja toczy się w 1925 roku w Leningradzie i ukazuje dzieje osamotnionej po śmierci ojca, zagubionej w mieście dziewczynki. ● Wita Pierewałow, 16-letni uczeń moskiewskiego gimnazjum wystąpił już w 15 filmach. ● Michele Mercier znana nam głównie z serii przegrod maritymu Angielki gra główną rolę w filmie Christian Jaque’a „Lady Hamilton”. Nadia Tiller gra rolę Marii Karoliny Neapolitańskiej, a Richard Johnson — Nelsona. Część zdjęć tego setnego filmu Christian Jaque’a zostanie nakręcona w Budapeszcie. ● Włoski reżyser S. Pastore przygotowuje western pt. „Morderca z Zachodu”, którego scenariusz powstał na podstawie szekspirowskiego Otella. (bz)

Zaciekle walki w wielu punktach Wietnamu

Ogromne straty wojsk amerykańskich i reżimowych w pierwszym półroczu br.

PARYŻ

W środę i w czwartek rano siły narodowo-wyzwoleńcze Wietnamu południowego przeprowadziły szereg akcji zaczepnych na pozycje wojsk amerykańskich oraz bazy wojskowe. W środę wieczorem partyzanci weszli w kontakt z jednostkami amerykańskimi w odległości 45 km na północny zachód od Sajgonu. Amerykanie zmuszeni byli wezwać na pomoc lotnictwo i artylerię.

Aszchabad większy niż przed katastrofą

MOSKWA

Stolica Turkmenii — Aszchabad, zniszczona prawie doszczętnie podczas trzęsienia ziemi w 1948 r. powiększyła trzykrotnie swe zasoby mieszkaniowe, a liczba mieszkańców stolicy podwoiła się. Główną sprawą brana pod uwagę przy zabudowie miasta jest bliskie sąsiedztwo pustyni Kara Kum i wysoka sejsmiczność okolicy. Dlatego też na granicy pustyni po obu stronach Kanału Karakumskiego powstają zielone pasy półkilometrowej szerokości, które całkowicie ochronią miasto od piasków pustyni. Wszystkie wielopiętrowe budynki będą wyposażone w klimatyzację. Jednak większość domów w mieście będą stanowić 1-3-piętrowe budynki. Przy planowaniu przyjmuje się za zasadę budowanie małych ogródków z basenikami, fontannami, okólnych drzewami. Ponieważ w Aszchabadzie jest bardzo dużo rodzin wielodzietnych, proponuje się budowę większej liczby domów z werandami, wewnętrznymi podwórkami itp. udogodnieniami.

Nysa po turecku

W Istambule nasi specjaliści z przemysłu motoryzacyjnego wspólnie z kolegami z General Otomotiv uruchomili produkcję mikrobusu „nysa” w wersji tureckiej. Jest to 12-osobowy samochód oparty na zespołach wytwarzanych w Polsce dla naszej „nysy”. Nowy turecki mikrobus nazywa się „go-12”. (Ks)

Na płaskowyżu Centralnym doszło dziś rano do zaciętych starć. Miały one miejsce w sektorze Quang Duc oraz w pobliżu bazy amerykańskiej Duc Lap. Agresor poniósł tam ciężkie straty.

Niezwykłą aktywność wykazują siły narodowo-wyzwoleńcze na froncie północnym w rejonie strefy zdemilitaryzowanej. Dobrze zamaskowane stanowiska artylerii partyzantów prowadzą nieprzerwany ogień na kluczowe obiekty strategiczne agresora w tym rejonie. W środę wieczorem partyzanci ostrzelali obóz wojsk reżimowych w Quang Ngai. Celne pociski artyleryjskie partyzantów spadły na budynek sztabu tych sił. Trzech oficerów reżimowych zostało zabitych.

Według komunikatu specjalnego wydanego przez dowództwo wyzwoleńczych sił Wietnamu południowego w ciągu 6 miesięcy br. partyzanci zadali agresorowi następujące straty: wyeliminowano z walki 380.000 żołnierzy nieprzyjaciela, w tym 133.000 Amerykanów i żołnierzy satelickich. Stracono i zniszczono ponad 4400 samolotów różnych typów. Zniszczono lub uszkodzono 8730 pojazdów wojskowych, w tym 4560 czołgów i transporterów opancerzonych. Zolopiona lub podpalono 530 jednostek pływających — zarówno wojskowych jak i transportowych. Zlikwidowano 1200 posterunków wroga. Zniszczono ponad 700 dział. Podpalono około 500 magazynów amunicji i bomb, benzyny oraz sprzętu wojskowego.

Nowe modele nowotarskich kozuszków

Kozuszkę, zwłaszcza wychodzącą spod igły nowotarskich rzemieślników, artystycznie wykonaną, odbiegającą od masowej, fabrycznej produkcji, są bardzo poszukiwane przez elitę z Anglii, Irlandii, Holandii, Stanów Zjednoczonych, Kanady, Szwecji, a nawet Libanu.

Ostatnio wytwórcy nawiązali bliższą współpracę z zagranicznymi domami mody. Na ich życzenie nowotarscy kuźnierze wprowadzają nowe fasony zarówno regionalnych kozuszków z aplikacjami lub ręcznym haftem, jak i sportowych. (Ks)

Z kraju

W ŚRODĘ NA POKŁADZIE statku wycieczkowego „Agata” opuściło Wrocław 150 uczestników „Rejsu przyjaźni” — młodzieży Polskiej i NRD. Pierwszym etapem odrzańskiego rejsu jest Głogów.

PISARZ I PODROŻNIK poznański — Arkady Fiedler, powrócił z siedmiotygodniowej podróży do Jakucji. Pisarzowi towarzyszył jego syn Arkady Radosław. Była to 15 wyprawa Arkadego Fiedlera. Podróżnik poznał tajgę. Zwiedził Jakuck, Irkuck i Chabarowsk.

PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA marszałek Polski M. Spychalski przyjął 28 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Republice Libańskiej Zdzisława Wójcika.

W NIEDZIELĘ 8 WRZEŚNIA, na Stadionie 10-lecia w Warszawie, odbędzie się centralne dożynki. Do Warszawy przybyli już pierwsi uczestnicy dożynek — 90 regionalnych zespołów tanecznych, liczących blisko 2000 osób.

CENTRALNA UROCYSTOŚĆ otwarcia nowego roku szkolnego z udziałem ministra oświaty i szkolnictwa wyższego — prof. H. Jabłońskiego, odbędzie się 2 września w Koszalinie w zespole szkół zawodowych im. Bolesława Chrobrego. W przeddzień rozpoczęcia roku, tj. 1 września o godz. 12.10 w programie II Polskiego Radia i wszystkich rozgłośni regionalnych, nadane będzie przemówienie ministra II. Jabłońskiego do nauczycieli.

Głosy prasy światowej o wynikach rozmów w Moskwie

BUDAPESZT

W Czechosłowacji powstały sprzyjające możliwości rozwoju konstruktywnego procesu politycznego, prowadzącego do umocnienia pozycji socjalizmu — pisze w artykule wstępnym dziennik „Nepszava”, komentując wyniki radziecko-czechosłowackich rozmów w Moskwie. Delegacja partyjno-rządowa Węgierskiej Republiki Ludowej wraz z innymi krajami, które przysły z międzynarodową pomocą masom pracującym w Czechosłowacji — czytamy w artykule — wyraziła całkowite poparcie dla zasad i zadań praktycznych przedstawionych w komunikacie radziecko-czechosłowackim. Naród węgierski w skomplikowanej sytuacji ubiegłych dni wykazał dobitnie, że rozumie, aprobuje i popiera konsekwentną i międzynarodową politykę Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i Węgierskiego Rządu Robotniczo-Chłopskiego.

RZYM

Burżuazyjna prasa włoska poświęca nadal wiele uwagi wydarzeniom w Czechosłowacji. Wybija ona na pierwszy plan doniesienia, często nie oparte na faktach, o działalności sił wrogich socjalizmowi. Natomiast wiadomości o wystąpieniach prezydenta L. Svobody i A. Dubczeka, nawołujących do spokoju, oraz o staraniach przywódców CSRS zmierzających do szybkiego ujednolicenia stosunków kraju są albo całkowicie przemilczane, albo podawane w skrócie na dalszych stronach.

Jest rzeczą charakterystyczną, że prawnicowa prasa włoska nadal nadaje wiele rozgłosu wypowiedziom kanclerza Kiesnera i innych polityków NRD, wypowiedziom obliczonym na

- Lepsze wskaźniki eksploatacji
- Remonty wagonów i lokomotyw
- Generalne porządki na stacjach

Kolejarze krakowscy dla uczczenia V Zjazdu PZPR

Wielki czyn przedzjazdowy podjęli i realizują kolejarze krakowskiej DOKP. Dzięki temu uzyskano dalszą poprawę wskaźników techniczno-eksploatacyjnych, osiągając m. in. znaczne zwiększenie planowanej szybkości pociągów towarowych, poprawę regularności ich biegu, zwiększenie przeciętnego obciążenia oraz skrócenie czasu średniego postoju i poprawę współczynnika pracy manewrowej w obrębie wielu stacji. Zobowiązano się też do dodatkowych remontów zarówno taboru, jak też nawierzchni dróg żelaznych. W ramach realizacji zobowiązań wykonano ponad plan naprawy wielu wagonów i lokomotyw, na żelaznych szlakach ułożono już dziesiątki tysięcy sztuk nowych podkładów, wyremontowano tory na imponującej długości prawie 2 tys. km.

Ponadto kolejarze zobowiązali się i wykonują liczne prace społeczne, podnoszące estetykę stacji, dworców, węzłów kolejowych.

A oto kilka przykładów.

● pracownicy 166 stacji zobowiązali się do uporządkowania terenów stacyjnych oraz placów załadunkowych i wyładunkowych. Załogi 106 stacji zameldowały już o wykonaniu tego zobowiązania,

● stacja Żurawica sygnalizuje, że wysiłki idą tutaj w kierunku takiego zorganizowania pracy, aby skraćć czas postoju wagonów w czasie załadunku z 6 do 4 godzin;

● pracownicy służby ruchu dzięki skracaniu zaplanowanego współczynnika obrotu wagonów towarowych wygospodarują 34,7 tys. wagonów, co pozwoli na dodatkowe przewiezienie prawie 1 mln ton masy towarowej.

Nowa organizacja odwetowców zachodniemieckich

BONN

Dwa ugrupowania odwetowców popierane przez Bonn: „Zjednoczenie Ziomkostw Niemiec Środkowych” i „Zjednoczony Związek Uchodźców ze Strefy Radzieckiej” postanowiły z początkiem przyszłego roku utworzyć nową organizację dywersyjną utrzymującą bezpośredni kontakt z amerykańską służbą wywiadowczą CIA. Przyjmie ona nazwę „Zjednoczonego Związku Niemców Środkowych” („Gesamtverband der Mitteldeutschen”). Na kierownika w tej wyrotowej organizacji typuje się bońskiego ministra do spraw ogólnoniemieckich i wiceprzewodniczącego SPD Herberta Wehnera.

Jak podkreślił rzecznik odwetowców w Lubecie, dzięki fuzji obie organizacje zamierzają stworzyć „bardziej przekonującą reprezentację swoich interesów”.

Odczyt

prof. K. Secomskiego

Rozwój gospodarczy PRL w latach najbliższych

Okres nadchodzący i 10-letni będzie cechować się przechodzeniem do bardziej intensywnych form gospodarowania.

O sprawach tych ujętych w szerokim zakresie, mówił wczoraj w gmachu KW partii w Krakowie, zast. przewodn. Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — prof. Kazimierz Secomski. — Tytuł odczytu brzmi: „Nowoczesne kierunki rozwoju gospodarczego Polski w świetle tez na V Zjazd”.

Odczyt zgromadził — przybyłych z naszego miasta i województwa — sekretarzy ekonomicznych powiatowych, miejskich i dzielnicowych komitetów partii, sekretarzy komitetów zakładowych PZPR, działających przy większych przedsiębiorstwach produkcyjnych oraz aktywnych gospodarzy rad narodowych. (I)

Kradzież diamentów z muzeum w Delhi

DELHI

Z muzeum narodowego w Delhi skradziono rzadkie okazy diamentów oraz złote monety o wartości setek tysięcy funtów szterlingów.



REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — sekretarz odpowiedzialny, Jacek Adolf, Olga Dubaniowska, Maria Kwiatkowska, Janina Lovellowa, Antoni Ślusarczyk, — członkowie kolegium.

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2. Telefony: centrala 235-60, redaktor naczelny 246-75, sekretarz odpowiedzialny 590-85, dział miejski 219-48, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-58, archiwum 546-34, biuro ogłoszeń 553-46. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa”, ul. Wiślna 2.

DRUK: Krakowska Drukarnia Prasowa, ul. Wielopole 1.

KOLPORTUJE: „Ruch”, nr centrali telefon. 252-90. Koniec druku — godz. 16.30. 1 2 3 4L-22

KIERUNEK - V ZJAZD PARTII

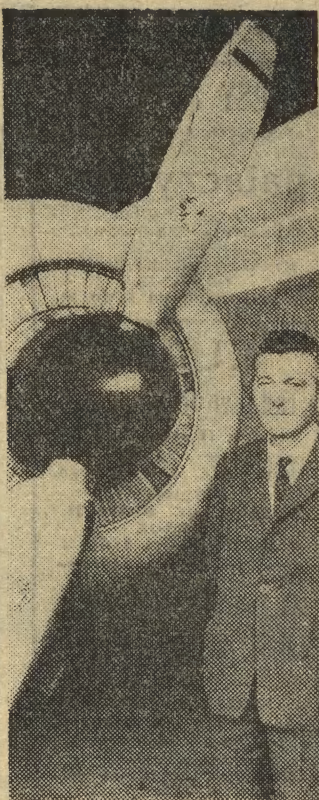
Drogi społecznego wychowania

O blicza naszych miast, miasteczek, osiedli i wsi zmieniają się z każdym rokiem, piękniejąc i ciesząc oko mieszkańców i turystów swą estetyką, zadbanie, czystością. Skwery, zieleńce, alejki, uporządkowane, ukwiecone place, rynki, ulice, ogródki dziecięce i parki. Kto zwiedza Kraków, Tarnów, kto przejeżdża przez Nowy i Stary Sącz, Nowy Targ, Limanowa, Rabkę itp., itp. jest świadkiem coraz piękniejszej kosmetyki miast. A do tego trzeba dodać coraz to nowe, eleganckie i nowoczesne w konstrukcji i architekturze budynki szkół, domów kultury, boisk sportowych, ośrodków zdrowia. Oczywiście, aby nasze wsie i miasta piękniały potrzebne są niemałe fundusze państwowe. I rzeczywiście państwo łoży ogromne sumy na te cele. Ale — tak mi się wydaje — nawet największe sumy nie pomogą, jeżeli nie ma społecznej, bezinteresownej, ale zaangażowanej inicjatywy obywateli, właśnie obywateli zjednoczonych lokalnym, zdrowym patriotyzmem, wspólnym celem zrealizowania takiej czy innej idei, takiego czy innego czynu.

Nasze społeczeństwo zawsze umiało jednoczyć się w trudnych dla narodu chwilach, nie zawsze natomiast potrafiło być jednomyślnie w działaniu w okresach stabilności. Utafił się frazes, że ilu Polaków, tyle zdań. Frazes ten nie odpowiada dziś prawdzie. Przykładem są czyny społeczne — ta oddolna inicjatywa społeczna, przejawiająca się w najprzeróżniejszych czynach dla dobra publicznego, które nie tylko dają konkretne korzyści materialne, ale i mają niezmiernie ważne znaczenie z zakresu psychologii społecznej: łączą ludzi o różnej pozycji społecznej, różnych poglądach, różnym wykształceniu. Zwykły robotnik pracuje obok lekarza, czy dyrektora przy uporządkowaniu skweru, zakładaniu boiska itp. Nawet nie zdajemy sobie sprawy, jak w takich chwilach zachodzi ważny proces demokratyzacji i jednolicenia się społeczeństwa. Wychowanie przez pracę, przez społeczne czyny, przez branie na siebie współodpowiedzialności za własne podwórko — jest niezmiernie ważnym elementem wychowania społecznego nie tylko młodzieży. Ambicje obywateli wpły-

wające na zmianę wyglądu środowisk w których żyją, atmosfery życia i kulturowego poziomu tego życia, znajdują przychylny odzew i poparcie wśród różnych organizacji społecznych. Ale bezsprzecznie, organizacja, która jest koordynatorem, motorem i inicjatorem kształtowania takich właśnie postaw obywatelskich — jest ogólnospołeczny Front Jedności Narodu. To on właśnie wziął na siebie obowiązek społecznego wychowania już nie jednostek, ale całego narodu. Jest to obowiązek szczytny i wdzięczny. Tym wdzięczniejszy, że efekty społecznego wychowania są coraz bardziej widoczne: właśnie w naszych czynach na rzecz swoich miast i osiedli, w coraz lepszych stosunkach międzyludzkich i kulturze obywateli.

Polityka Partii siusnie zmierzająca do tego, aby w coraz większym stopniu zapewnić wpływ obywateli na kształtowanie naszego życia społecznego, państwowego i politycznego. Aby stało się to w pełni wymierne, musimy mieć społeczeństwo dojrzałe ideowo, świadome własnej wartości i umiejące współdziałać i gospodarzyć w sposób odpowiedzialny i właściwy. Coraz większa inicjatywa obywateli, coraz bardziej wzrastające znaczenie i wpływ Frontu Jedności Narodu na obywateli, świadczą, że idziemy dobrą i pozytywną drogą kształtowania nowoczesnego społeczeństwa socjalistycznego. (s-m)



Mgr Marian Markowski — pilot samolotowy, kierownik Muzeum Lotnictwa w Krakowie imie silnika czteromotorowca samolotu polskiej konstrukcji z roku 1956. MD-12-F był samolotem obserwacyjnym, z którego wykonywano zdjęcia fotograficzne.

Fot. J. Lewicki

Każdemu według jego pracy (II)

Aby nie było winowajców z wyboru

Podpisując umowę z socjologiem kierownik ustawia się w jakimś sensie w roli cenzurowanego. Tak sądzą zwłaszcza ci kierownicy, którzy nie wykazują zainteresowania analizą stosunku pracowników do pracy i zakładu. Są kierownicy, którzy uważają, że wszystko wiedzą, badania są więc dla nich zbędne. Inni przyznają, że nie wiedzą, ale badania i tak im tej wiedzy nie dostarczą. Są tacy, którzy twierdzą, że i tak się niczego nie da zmienić albo wszystko jest w najlepszym porządku i nie ma potrzeby zmieniać. Niektórzy kierownicy po prostu boją się badań socjologicznych. Boją się wykrycia prawdy, nie zawsze miłej, która może dotrzeć do władz wyższych, może zostać opublikowana. Boją się także podważenia. Myślą: lepiej nie budzić śpiącego lica*).

Opinie wielu badaczy i kierowników przedsięwzięcia potwierdzają kozyści, jakie przynoszą badania socjologiczne. Ich wyniki są sprawdzianem efektywności podejmowanych decyzji, ujawniają źródła nieprawidłowości, pozwalają kierownikom spojrzeć na metody kierowania i skutki

swych decyzji oczami pracowników. Dobrym tego przykładem może być Huta im. Lenina, która ma już konkretne efekty prowadzonych od lat badań socjologicznych. Przykład również z tego względu dobry, że kombinat może się równać z kilkunastoma dużymi fabrykami.

A owoce?

Nie jest ten rok zbyt łaskawy dla zbieraczy leśnego runa. Grzybów mało i choć nie rozpoczęła się jeszcze tzw. sierpniowy wysyp, nie należy oczekiwać zbyt dobrego ich urodzaju. Również z owocami nie jest najlepiej. W Zielonogórskim, krainie owoców, liczy się na 50 proc. zeszłorocznego, nie najlepszego przecież plonu. W Kieleckim jest lepiej, ale np. zbiór gruszek liczy się zaledwie na ok. 200 ton. (a)

Wśród ostatnich prac z tej dziedziny zwracają uwagę badania ankietowe, zmierzające do ustalenia przyczyn składania skarg. Przeprowadzono je w tych wydziałach, w których w 1967 roku wniesiono najwięcej skarg: do dyrekcji, rady zakładowej, komitetu partyjnego, do władz nadrzędnych. Badaniami objęto 78 osób.

Kim są skarżący się? Prawie połowa stanowią pracownicy w wieku 30-40 lat. Znacznie rzadziej niż można było przypuszczać skarżyli się pracownicy młodzi do 25 lat. Pracownik po 40-tce składa skargę 5-krotnie częściej niż pracownik w wieku od 21 do 25 lat. Zrozumiałe:

wraz z założeniem rodziny rosną potrzeby (mieszkanie, zarobki). Pracownicy z 10-letnim stażem pracy wnoszą skargi 4-krotnie częściej niż ci, którzy pracują od 2 lat. Można to tłumaczyć chyba tym, że lepiej znają przepisy i śміiej korzystają z przysługujących im praw. Odwołania od odmownych odpowiedzi na skargi wpływają na ogół od pracowników, którzy pracują dłużej i nabrali pewności siebie. Pracownicy umysłowi skarżą się 3-krotnie częściej niż pracownicy fizyczny, najmniej skarg wpływa od pracowników z podstawowym i średnim wykształceniem, najwięcej od osób z wykształceniem wyższym i niepełnym podstawowym (nie spełniają oczekiwań przez zakład wymaganych). 30 proc. skarżących się stanowią członkowie partii, co tłumaczy się lepszą znajomością przepisów i większą aktywnością.

Czy próbowałicie się zwrócić wcześniej — jeszcze nie na piśmie — do kierowników jednostek niższego szczebla? — brzmiało jedno z pytań ankiety. 86 proc. ankietowanych odpowiedziało twierdząco. Do swych bezpośrednich zwierzchników pracownicy zgłaszali się stosunkowo rzadko, bo albo nie chcieli się „obnosić” ze swymi sprawami albo uważali, że sprawa może być załatwiona tylko na wyższym szczeblu, albo nie mieli rozeznania. Na pytanie: dlaczego, jak sędzić, żadna z niższych instancji nie załatwia sprawy? — przeważająca większość odpowiedziała, że z braku kompetencji, właściwej orientacji, przez niechęć. W pojedynczych przypadkach wyrażano sąd, że z powodu kumoterstwa, braku jednorodności kolektywu, przez złośliwość, bezmyślność.

Półowa skarg, które wpłynęły do najwyższych instancji kierowniczych huty, została załatwiona pozytywnie. Sąd wniosek, że mogły być załatwione „na dole”. Z braku zaufania do sposobu ich rozpatrywania przez bezpośrednich zwierzchników, wiele spraw wpływa do kierownictwa huty — gdzie zdaniem połowy ankietowanych — załatwiane są prawidłowo.

Opinia 78 osób nie upoważnia oczywiście do generalizowania. Wyniki tych badań sygnalizują jednak pewne nieprawidłowości, potwierdzają w dużym stopniu przypuszczenia inicjatorów badań. Dlatego też w Hucie im. Lenina wyciągnięto z nich konkretne wnioski, o których napiszemy następnym razem.

H. NOSKOWICZ

* Adam Sarapata: „Płynność i stabilność kadr” Wyd. Związkowe CRZZ, W-wa 1967 r. cena 20 zł.

cyjnym Sprzętu Lotniczego, czyli protopłacie dzisiejszego Muzeum Lotnictwa. Wówczas — a był to przecież także rok jubileuszu 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego — Ośrodek przekazał jubilatowi wyprodukowany przez swych specjalistów model pierwszego bezzałogowego balonu, który wystartował z Krakowa 17 stycznia 1784 roku za przyczyną profesora Jana Śniadeckiego i jego trzech kolegów z Akademii Krakowskiej, nazywanej wówczas Szkoła Główną Koronna.

1 lipca 1965 roku dzisiejszy kierownik Muzeum — znany w świecie lotniczym pilot, specjalista od prawa lotniczego i kosmicznego, szef produkcji pierwszych polskich rakiet doświadczalnych, które startowały przy końcu lat pięćdziesiątych z piaszków Pustyni Będowskiej, szef Ośrodka Rakietowego Aeroklubu Krakowskiego, a zarazem sekretarz jego Zarządu, czyli — krótko mówiąc — właściwy człowiek na właściwym miejscu, mgr Marian Markowski — otrzymał nominację i pełnomocnictwa jako kierownik Ośrodka Ekspozycji Lotniczej Aeroklubu PRL z siedzibą w Krakowie. Od 1 stycznia 1967 nazywano już Ośrodek (trochę „na wyrost”) Muzeum Lotnictwa, które podporządkowano Muzeum Techniki NOT. I wreszcie doczekaliśmy się chwili, kiedy — odpowiednio zaopatrzona w eksponaty placówka — otwiera swe podwoje.

Od 2 września począwszy wszyscy buda mogli oglądać na wystawie stałej 20 samolotów, 1 helikopter, 8 szybowców, 2 rakiety, 37 silników lotniczych, 2 spadochrony oraz 5 egzemplarzy różnego sprzętu, w tym 2 agregaty z niemieckiej rakiety V-2. To, co zobaczycie na wystawie — są to eksponaty wyremontowane rękami personelu muzealnego.

Większość eksponatów gotowych lub remontowanych — to jedne na świecie egzemplarze. Są tu i takie, którym nigdy nie dano wzbicie się w powietrze, bo gdy wyszły z hal produkcyjnych w czasie wojny, już były typa-

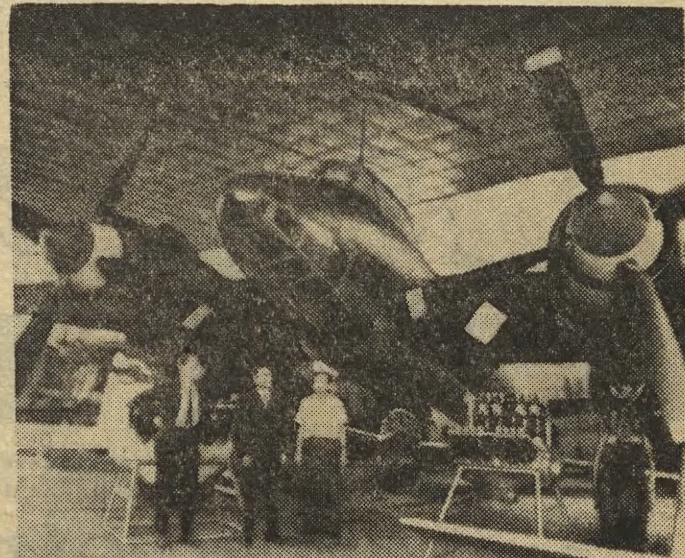
mi przestarzałymi. Ale cała moc spośród nich przeszła pełen chwaly szlak bojowy. Żeby nie być gołosłownym, wymienię kilkanaście typów niepowtarzalnych, które radzi by cudzoziemcy wykupić za każdą cenę. A więc: P-11c — bojowy myśliwski samolot ze 121 eskadry 2 pułku lotniczego w Krakowie; maszyna dowódcy eskadry, bohater-skiego porucznika, który bronił w Wrześniu nieba nad Krakowem — Wacława Króla, dziś pułkownika lotnictwa. Dalej — PWS-26 szkolno-treningowy, Antoinette — 1909, właściwie wrak z odremontowanym silnikiem, TU-2, IL-10, motocyklowiec Pegaz, MD-12F, szybowce Wronabis, Salamandra, Czajka, Żuraw ABC. Jest odrzutowiec Jak-17, myśliwiec Rolland, bombowiec de Havilland, szkolny Aviatik. Są turystyczne Zsark i Zuch-2, są prototypy polskich helikopterów Gil i Żuk, które nigdy nie weszły do produkcji. Jest wreszcie samolot niemieckiej Kwaterny Głównej z I wojny — Halberstadt. Z rzadszych okazów warto wymienić RWD-13 i odrzutowy Jak-23. Krakowskie Muzeum posiada w magazynach największy na świecie zbiór — 120 silników lotniczych! W tym pierwszy polski silnik odrzutowy.

Oczywiście, jak na ambitną placówkę muzealna przystało, własna biblioteka gromadzi 8 tys. woluminów. M. in. jest tu absolutny biały kruk, czyli książka o lotnictwie (rozważania o aerostatyce i balonach) z 1850 roku.

Interesują się sprawami naszego lotnictwa ludzie z szerokiego świata. Zakładane Muzeum zadrżały odwiedzić przedstawiciele Królewskiego Towarzystwa Historii Lotnictwa z Wielkiej Brytanii, oficjalna delegacja ZSRR z głównym marszałkiem lotnictwa Wierszynielem na czele, przedstawiciele Muzeum Techniki z Moskwy, turyści z NRD, CSRS, Węgier. Byli tu także lotnicy polscy, rozproszeni po wojnie na różnych polonijnych wyspach.

Zachęcamy więc do obejrzenia tego niezwykłego Muzeum. Kierownictwu zaś życzymy, aby się spełniło jego pragnienie: niech placówka przekształci się w samodzielne Narodowe Muzeum Lotnictwa w Krakowie, podległe Komitetowi Nauki i Techniki. Być może rzecz się uda. Mało kto wie, że nowy zastępca przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki prof. dr Jan Kaczmarek, zanim zasiadł na tym odpowiedzialnym fotelu, wiele godzin spędził w powietrzu jako myśliwski pilot wojskowy.

ZBIGNIEW ŚWIĘCH



Kaczki na eksport

1000 dzikich kaczek odstrzelonych w czasie pierwszych w tym roku polowań w woj. olsztyńskim przekazano w całości na eksport. Zakupili je przedstawiciele francuskich firm z artykułami kolonialnymi i dziczyzną.

Fot. J. Lewicki



Zatopiona w lekturze, modnie uczesana — a ściślej mówiąc nieuczesa — dziewczyna, odgrodziła się od świata zastaną z własnych włosów.

CAF — UPI

Ulica karczmarza

Iża jest chyba jedynym miastem w kraju, gdzie jedną z ulic nazwano od nazwiska miejscowego karczmarza, Grabowskiego. Ulica Grabowskiego istnieje od blisko 100 lat, a w księgach miejskich figuruje notatka, że nazwano ją tak na cześć właściciela karczmy znanej z doskonałych potraw i... napitków. (a)

Stodkowodne meduzy

Duża sensacja naukową stało się znalezienie w pobliżu Fergany (Uzbecka SRR) meduz żyjących w zbiornikach stokkowodnych. Jest to zjawisko niezmiernie rzadkie, występujące dotychczas w bardzo nielicznych zbiornikach stokkowodnych w Afryce i USA. W Azji środkowej meduzy takie spotkano po raz pierwszy i jak przewidywają naukowcy ich zarodki musiały tu „przetransportować” przelotne ptaki. (APN)

Myśli złote i tombakowe

BEZ OGRÓDEK

„Kościół nie jest organizacją kierującą się zasadami demokratycznymi”.

W odpowiedzi na krytykę papieża w związku z encykliką „Humanae Vitae” organ Watykanu

— „Osservatore Romano”

KROKODYLE ŁZY

„Stwierdzam z ubolewaniem, że osobnik, który usiłował zamordować premiera Papadopulosa, nie jest komunistą”.

O zamachowcu na premiera junty

— rzecznik rządu greckiego

PRZYWAR Y I CNOTY

„Można być wolnym od wszelkich przywar i mimo to nie posiadać ani jednej cnoty”.

Filozof i pisarz angielski — sir Bertrand Russel

MIERNIK PROBLEMU

„Tylko politycy, którzy mają żony, są w ogóle w stanie pojąć, co to jest problem”.

Prokurator generalny Kenii — Charles Njonjo

PERSPEKTYWA

„Człowiek roku 2000 będzie mógł żyć ze wszystkimi organami innego człowieka”.

Chirurg-kardiolog południowoafrykański

— prof. Christian Barnard

Zebral (jas)

PRZETWORY OWOCOWE i WARZYWNE

a szczególnie

- NEKTARY OWOCOWE
- OWOCE PLYNNE
- SOKI POMIDOROWE
- DZEMY
- MARMOLADY
- POWIDLA ŚLIWKOWE



polecają w dużym wyborze
sklepy spożywcze MHD
w Krakowie i Nowej Hucie

PRZETARGI

Chemiczna Spółdzielnia Inwalidów „HEJNAŁ” — w Krakowie, ul. Sarego 16 — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na dostawę płytek gumowych do wałków malarskich, sukcesywnie po 3.500 sztuk miesięcznie.

Matryce i wzory znajdują się w Dziale Technicznym Spółdzielni — Kraków, ul. Sarego 16, który udzieli również dodatkowych informacji w godzinach od 8 do 10. — Oferty, w zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg”, należy składać w sekretariacie Spółdzielni, do dnia 9 IX 1968 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 10 IX 1968 r., o godzinie 10, w biurze Spółdzielni — Kraków, ul. Sarego 16.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzegą się prawo dowolnego wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny. — Oferty nie uwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Spółdzielnia Pracy „ELEKTROSPÓŁPRACA” — w Krakowie, ul. Marka 27 — przyjmie natychmiast MAGAZYNIERA. Wymagane wykształcenie średnie, kilkuletnia praktyka w tym zawodzie oraz znajomość branży elektrotechnicznej. — Warunki pracy i płacy do omówienia z Zarządem Spółdzielni.

Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa — zatrudni natychmiast ŁADOWACZY do za i wyładunku wagonów (materiały budowlane). Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Szkolenia i Kadr. — Dojazd tramwajem nr 5, do przystanku przy zajezdni tramwajowej.

Przedsiębiorstwo Barów Mlecznych — w Krakowie, ul. Długa 70 — przyjmie natychmiast 30 KOBIEC na stanowiska zmywających w barach mlecznych, na terenie miasta Krakowa i Nowej Huty oraz MONTERA WOD.-KAN.-GAZ. — Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Sekcji Kadr.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS Oddział Przewozów i Spedycji — w Krakowie, ul. Cystersów 15, zatrudni natychmiast pracownika umysłowego na stanowisko KONTROLERA TECHNICZNEGO oraz pracowników fizycznych: KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I, II i III starą kategorią prawa jazdy, POMOCCNIKÓW KIEROWCÓW z III kategorią prawa jazdy (nową), ŁADOWACZY do wyładunku wagonów kolejowych w akordzie, PŁACOWYCH, STRAŻNIKÓW OCHRONY, MALARZY i DOZORCÓW-PALACZY z uprawnieniami, zamieszkałych na terenie miasta Krakowa, Nowej Huty i powiatu krakowskiego.

Zgłoszenia osobiste kandydatów, w celu omówienia warunków pracy i płacy, w Sekcji Kadr, parter, pokój 4, od godziny 7 do 14.

6 INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA ŁADOWEGO, z uprawnieniami na stanowiska: gl. inż. d.s. kontroli jakości prod. — praca w Krakowie, gl. inżyniera produkcji, z-cy kierownika d.s. produkcji KGR oraz kierowników budów — praca na terenie Chrzanowa,

10 MISTRZÓW z uprawnieniami lub wykształceniem technicznym i praktyką w tym 3 do robót wykończeniowych — praca na terenie Jaworzna i Chrzanowa,

TECHNIKA d.s. ROZLICZEŃ i PLANOWANIA OPERATYWNEGO do KGR Jaworzno — zatrudni natychmiast Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowlane „Zachód”. Kraków, ul. Salwatorska 14. Zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy, pokój nr 102, telefon 239-40. — Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. — Dla pracowników na kierownicze stanowiska istnieje możliwość otrzymania mieszkania rodzinnego na terenie Jaworzna lub Chrzanowa.

Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa — zatrudni natychmiast: KIEROWNIKA DZIAŁU EKONOMICZNEGO — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne i odpowiednia praktyka, ST. INSPEKTORA d.s. eksploatacji i normowania pracy — wymagane wykształcenie średnie techniczne lub ekonomiczne i odpowiednia praktyka, ST. TECHNOLOGA — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne i odpowiednia praktyka w przedsiębiorstwach transportowych, Z-CĘ KIEROWNIKA KOLUMNY d.s. SPRZĘTU, wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne i praktyka,

ST. INSPEKTORA d.s. ZAPLECZA z uprawnieniami do prowadzenia spraw p.-pożarowych — wymagane wykształcenie średnie i kurs p.-poż.,

PORTIEROW, DOZORCÓW OCHRONY MIENIA, HYDRAULIKA wod.-kan. i c.o. z uprawnieniami, ŚLUSARZA MASZYNOWEGO z uprawnieniami, KIEROWCÓW z I, II i III (stara) kategorią prawa jazdy.

Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Szkolenia i Kadr. — Dojazd tramwajem nr 5 do przystanku przy zajezdni tramwajowej.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Zmechanizowanych Robót Budownictwa — w Krakowie-Nowej Hucie, ul. Kocmyrowska (obok placu targowego), przyjmie na dobrych warunkach

KIEROWNIKA STACJI PALIW — wymagane wykształcenie średnie oraz praktyka magazynowa, KIEROWNIKA MAGAZYNU — wymagane wykształcenie średnie oraz praktyka magazynowa.

Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie.

na każdą pogodę krem
SOLLAN

Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty im. Lenina — zatrudni natychmiast INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH, INŻYNIERÓW MECHANIKÓW i ENERGETYKÓW, z uprawnieniami budowlanymi i kilkuletnim stażem pracy, ST. PROJEKTANTÓW i ST. INSPEKTORÓW NADZORU oraz pracowników fizycznych: MURARZY, CIEŚLI, TYNKARZY, SPAWACZY, ELEKTRYKÓW, KIEROWCÓW z III kategorią prawa jazdy, STOLARZY, MASZYNISTÓW SPRZĘTU BUDOWLANEGO, HARTOWNIKA, FREZERA i ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH do robót torowych, transportowych i wodno-kanalizacyjnych — mężczyźni w wieku ponad 18 lat, jak również na staż pracy ABSOLWENTÓW ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH w zawodach: ślusarz, murarz, cieśla i elektryk oraz 20 KOBIEC w charakterze sprzątających.

Warunki pracy i płacy według Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie. — Możliwość uzyskania dodatkowej premii, wypłacanej na najważniejszych budowlanych Huty im. Lenina.

Bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych (tylko dla mężczyzn). — Na miejscu tanie wyżywienie w stołówkach Przedsiębiorstwa.

Dla chcących zdobyć kwalifikacje zawodowe istnieje możliwość uczęszczania do szkół wieczorowych i przuczenia w zawodzie budowlanym na kursach wewnątrzzakładowych.

Do podjęcia pracy należy zgłaszać się z ważnym dowodem osobistym i ze skreśleniem (wymeldowaniem) w książeczce wojskowej oraz z legitymacją ubezpieczeniową (dotyczy osób, które już wcześniej pracowały) — w Dziale Zatrudnienia i Plac PPB HIL. Dojazd z Ronda tramwajem linii 4 do przedostatniego przystanku przed Walcownią.

Nauka
KURSY SPAWANIA
elektrycznego i gazowego oraz
palaczy c.o.

organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego.
Wpisy:
Kraków, ul. Dietla 38,
tel. 653-12,
w godzinach od 8 do 18,

KURSY
radiowo telewizyjne

I, II stopnia
organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego.
Wpisy:
Kraków, ul. Dietla 38,
tel. 653-12,
w godzinach od 8 do 18,

Absolwenci
szkół podstawowych!

Roczne KURSY
KROJU i SZYCIA
organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego.
Wpisy:
Kraków, ul. Dietla 38,
tel. 653-12,
w godzinach od 8 do 18,

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Krakowie — zatrudni natychmiast MAJSTRA ROBÓT DROGOWYCH, OPERATORÓW KOPAREK, SPYCHACZY, WALCA DROGOWEGO, KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I, II, III (stara) kat. prawa jazdy, MONTERÓW WOD.-KAN., GÓTOWACZY MASY ASFALTOWEJ, BRUKARZY i PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH do robót drogowych. — Dla zamiejscowych zakwaterowanie w hotelu robotniczym. — Praca wyłącznie na terenie m. Krakowa. — Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Sekcja Kadr i Szkolenia, Kraków, Rynek Główny 25, pokój nr 1.

SAMOTNY, lat 51, spokojnego charakteru, kulturalny, bez nałogów, pozna w celu matrymonialnym Panią, do lat 45, chętnie posiadającą mieszkanie. Oferty 34467 „Prasa” Kraków, Wisła 2

Kupno
KUPIĘ tokarkę pociągową i rewolwerową. Czesław Piwowarczyk — Dobczyce, Nowowiejska 1. 134359-g

Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „Instal” w Nowej Hucie, Kraków-Czyżyny, ul. Centralna 51, przyjmie natychmiast następujących pracowników: MONTERÓW RUROCIĄGÓW PRZEMYSŁOWYCH, MONTERÓW INSTALACJI WEWNĘTRZNEJ BUDOWNICTWA, ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH do robót ziemnych, wysoko kwalifikowanych ŚLUSARZY KONSTRUKCYJNYCH i NARZĘDZIOWYCH, ELEKTRYKÓW UTRZYMANIA RUCHU z III lub IV grupą bhp, KIEROWCÓW z I lub II kategorią prawa jazdy, UKŁADACZY IZOLACJI TERMICZNEJ, SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH i AUTOGENICZNYCH.

Przedsiębiorstwo przyjmie na wstępny staż pracy ABSOLWENTÓW SZKÓŁ ZAWODOWYCH jako monterów i ślusarzy w wymienionych specjalnościach. Staż pracy trwa minimum pół roku. — Chętni do kontynuowania nauki w szkołach średnich (wieczorowych, zaocznych) mogą uzyskać skierowanie po przepracowaniu 1 roku. — Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie.

Dla zamiejscowych bezpłatny hotel robotniczy zapewniony. — Chętni do podjęcia pracy w powyższych zawodach oraz posiadający odpowiednie dokumenty, proszeni są o bezpośrednie zgłoszenie się w Dziale Zatrudnienia i Szkolenia, pokój nr 104.

Dojazd z dworca kolejowego i autobusowego tramwajem linii nr 4, 5 i 15 do Czyżyn, a następnie autobusem nr 125.

Praca
GOSPOSIĘ z mieszkaniem lub dochodzącą na dobrych warunkach — przyjmie. Osiedle Salwator 16, telefon 538-13.

POMOC domowa, dochodząca lub na stałe — przyjmie na bardzo dogodnych warunkach. — Kraków, pl. Szczepański 2, m. 27.

POMOC domowa na stałe do siedmioletniego dziecka — przyjmie od zaraz. Kraków, Czarnowiejska 87/10, tel. 325-49.

DOCHODZĄCA lub na stałe, do 4-letniego dziecka — potrzebna od zaraz. Zgłoszenia Kraków, ul. Kmiecia 20, m. 7 (boczna Wrocławskiej), od godziny 17.

POTRZEBNA dochodząca na kilka godzin dziennie. Nowa Huta, os. Kolorowe 9/70.

POTRZEBNA pomoc domowa. Nowa Huta, os. Słoneczne 2/8.

POMOC domowa, w średnim wieku, z gotowaniem, potrzebna zaraz. Wiadomość: Kraków — Boh. Stalingradu 50/1.

Matrymonialne
PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? — Napisz: „VENUS” Kozalin, Kolejowa 7. Blyskawicznie prześlemy krajowe adresy.

KAWALER, lat 32, pracownik fizyczny, pozna w celu matrymonialnym pannę do lat 35, na podstawie, posiadającą mieszkanie. Oferty 34472 „Prasa” Kraków, Wisła 2.



Witamy nowy rok szkolny!

w dniach od 28 sierpnia do 5 września
w godzinach od 11 do 19 — organizujemy

KIERMASZ SZKOLNY

ODZIEŻY • TKANIN • GALANTERII
ODZIEŻOWEJ • OBUWIA i PRZYBÓRÓW SZKOLNYCH

w HALI KS „WAWEL”

KRAKÓW, ul. ZWIERZYŃIECKA nr 24

Oferujemy duży wybór artykułów na sezon szkolny. — Zapewniamy uprzejmą obsługę. — ZAPRASZAMY, życząc udanych zakupów.

MHD, PDT, WPTO, WPHAPIS i WPHO w Krakowie

Sprzedaz
„FORD Taunus 17 M” — stan doskonały, okazjnie sprzedam. — Telefon 463-57, wieczorem.

„STAR” z silnikiem „diela” jak nowy, hamulce powietrzne — sprzedam. Poznań, Grobla 18, m. 5.

„FIAT 600” sprzedam. — Telefon 418-93.

„WARSZAWĘ”, starszego typu sprzedam. Kraków, Topolnickiego 19, godz. 15-19.

PRASĘ do bakelitu sprzedam. Oferty 34440 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

KOŁDRY, powijaki niewłoczące, materace, rolety, wykonuje Dembiński, Kraków, Floriańska 26.

VELOREX 250 sprzedam. Kraków, Curie Skłodowskiej 11/14a.

Lokale
MIESZKANIE kolejowe (pokój słoneczny z używalnością kuchni) w Gilwicach, zamienie na podobne, kwaterekowe — tylko z pracownikiem kolejowym w Krakowie, Rabce-Zdroju. — Wiadomość: Halina Badowska, Gliwice — Witkiewicza 58a/8.

MŁODY, pracujący, poszukuje niekrepującego pokoju. Kraków, telefon 327-58.

MIESZKANIE 3-pokojowe, piękne, słoneczne — zamienie na pokój z kuchnią, superkomfortowe lub komfortowe, równorzędne, także dzielnica Zwierzyniec. Oferty 34409 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

TARNÓW! Komfortowy pokój z kuchnią i łazienką, zamienie od zaraz na garsonierę w Nowej Hucie, os. Kolorowe lub w pobliżu. Wiadomość: — telefon 442-84, od godz. 18.

PRZYJMĘ na mieszkanie trzech uczniów. Kraków, ul. Zbrojarzy 38.

SAMOTNEJ osobie w najmie pokoi. Nowa Huta, os. Teatralne 31/53.

Zguby
ZNALAZCY pamiątkowego złotego zegarka zwrócić pełną wartość. Wiadomość: Kraków, Solskiego 26, m. 15, telefon 340-84.

1000 zł nagrody za odnalezienie suzuki — foxa nier ostrowlosy, zaginionej na terenie Krakowa. Wabi się „Kora”. Zysmunt Rost, Katowice, ul. Chopina 5, telefon 333-33.

21 SIERNIA zaginała szuka mieszaniec, małego rudego lisa, uszy owosie, pyszczek czarny, jasna obroza. Wabi się „Diana”. Uczciwego znalazcę proszę o odwołanie się do wynagrodzenia. Kraków, Retory 23/17, telefon 377-15.

ZADREJKO Helena, zam. Kraków, ul. Dzierżynskiego 29, zgubiła legitymację studencką nr 124 wydaną przez ASP Kraków. 13457-4

CICHA Stanisława, zam. Bodzanów 116, zgubiła bilet miesięczny na trasę Wieliczka-Bodzanów wydaną przez PKS Kraków.

LIS Eleonorze, zam. Kraków, Rakowicka 16/2 — skradziono 22 sierpnia legitymację MPK, uprawniającą do 50 proc. zniżki oraz odcinki renty nr 115612/5.

Różne
POSZUKUJĘ świadków wypadku zdarzenia samochodowego z motocyklem — który miał miejsce na lotnisku w Czyżynach, w dniu 9 VIII 1968. Ignacy Bartula, Kraków-Sława Olsza, ul. Nadzrecańska 8/2.

GWARANCJA i transport bezpłatny. Silniki elektryczne i odkurzacze uszkodzone, w praktyce przecięci — grożą porażeniem prądem, co naprawi „Elektromechanika” Rynek Dębicki 6 — telefon 656-57.



RODZICE! Już wkrótce rozpoczecie roku szkolnego! — ZAPRASZAMY NA

kiermasz szkolny

w dniach od 22 sierpnia do 4 września, w godzinach od 11 do 19 w NOWEJ HUCIE, na os. Zgody (przed sklepem „Świat Dziecka”). Na stoiskach kiermaszowych polecamy duży wybór odzieży, obuwia i przyborów szkolnych. Zapraszamy również do odwiedzenia naszych sklepów — odzieżowych, obuwniczych, galanteryjnych i papirniczych.

MHD Artykułami Przemysłowymi w Nowej Hucie

Nie czekajmy na chłodne dni!



Już dziś zaopatrzmy się w ciepłą odzież wykonaną w Domach Mody Krakowskiego Przedsiębiorstwa Odzieżowego „Strój” w Krakowie:

- ul. SZEWSKA 4
- ul. SZEWSKA 12
- ul. SZPITALNA 40
- ul. 18 STYCZNIA 45

w Nowej Hucie: ul. PRZYJAŹNI 7

które posiadają w dużym wyborze, w stanie przygotowanym do wykończenia na miarę, w ciągu 3 godzin:

- ◆ PŁASZCZE ZIMOWE DAMSKIE z kołnierkami futrzanymi
- ◆ PELISY DAMSKIE
- ◆ FUTRA
- ◆ KURTKI ORTALIONOWE z kapturami
- ◆ PŁASZCZE z GRABONY (importowanej)
- ◆ KAPELUSZE i CZAPKI SKÓRZANE (ul. Szewska 12)
- ◆ SUKIENKI WELNIANE (ul. Szewska 12)

Zalew w witkowskim parku

W czynie społecznym w Witkowicach powstaje wielki ośrodek rekreacyjny. Mieszkańcy zasadzili tu już 20 tysięcy drzew stwarzając tym wspaniały park. Obecnie Prezydium DRN Kleparz ma zamiar w witkowskim parku, na potoku Rzeczyśko utworzyć zalew, którego lustro wody posiadać będzie powierzchnię ok. 40 tys. m kw. Projektuje się tu kąpielisko oraz tzw. część sportową z kajakami, rowerami wodnymi itd. Myśli się również o domkach campingowych i pawilonie z wypożyczalnią sprzętu, oraz punktem handlowym. Aktualnie — w trakcie opracowania są założenia dokumentacyjne i projektowe. M. in. w czynie Przedsiębiorstwo „Hydrokop” bezinteresownie przeprowadziło badanie terenu oraz opracowało dokumentację geologiczną.

Plenery w Białowieży i w Pieninach

Krakowscy plastycy biorą udział w wyjazdach na plener organizowanych przez inne okręgi. I tak np. D. i J. Kluzowie Ząbkowscy, Z. Grzybowski, S. Wisniewski przebywali na plenerze w Rawie Mazowieckiej, ostatnio do Białowieży udali się J. Panek i Z. Gabrysiak. Krakowski okręg ZPAP wraz z WKZZ i Wydziałami Kultury WRN i Rady Narodowej m. Krakowa organizuje od 10 września plener w Niedzicy. Oprócz artystów krakowskich weźmą w nim udział plastycy z innych miast Polski, a także kilku artystów z ZSRR, Węgier, Jugosławii. Jak zwykle po zakończeniu pleneru odbędzie się w Niedzicy, a potem w Krakowie wystawa prac jakie powstana w czasie pobytu w tych malowniczych okolicach.



Telewizor = OLIMPIADA w domu plus nagrody

Entuzjastom sportu przypominamy o konieczności wczesniejszego kupna telewizora, który umożliwi im obejrzenie mistrzów sportu na własnym ekranie. Salony handlowe ZURT oferują zainteresowanym telewizory:

ALGA 13" — 6.000 zł, I wpłata 250 zł
AMETYSI 19" — 9.500 zł, I wpłata 400 zł
TOPAZ 21" — 11.000zł, I wpłata 360 zł

Każdy, kupujący telewizor w salonach ZURT, bierze udział w losowaniu ciekawych nagród w postaci: mebli, wycieczek zagranicznych, rocznych opłat abonamentowych, kursów języków obcych, wzgl. radioodbiorników „Sylwia”.

RADZIMY WŁEĆ SKORZYSTAĆ Z OKAZJI.

Notatnik krakowski

* Z uwagi na wymianę torowiska oraz remont nawierzchni w ul. Kościuszki i Zwierzynieckiej — wprowadza się aż do ukończenia robót — ruch jednokierunkowy w ul. Senatorskiej od ul. Lelewela do mostu na Rudawie. Ruch od ul. Ks. Józefa odbywać się będzie ulicami Kościuszki i Lelewela do ul. Smoleńsk.

* MPK przenosi początkowo przystanek linii autobusowych nr 109, 209 i 209 bis z ul. Straszewskiego oraz linii nr 134 z ul. Smoleńsk — na pl. Na Groblach Równocześnie z powodu zamknięcia ścieżki kierunku ruchu w ul. Senatorskiej, autobusy z Białan do Krakowa będą kursowały przez ul. Borelowskiego.



Fot. J. Roskiewicz

A gdyby tak jeszcze raz

Na wijącym się podwójnym zakręcie, ruchliwej ul. Madalińskiego w Dębniakach — i do tego tuż przed wyznaczonym przejściem dla pieszych — usytuowany jest przystanek autobusowy. Zatrzymujące się tam autokary zasłaniają widoczność na jezdni kierowcom innych pojazdów i przechodniom pragnącym przedostać się na przeciwny chodnik. O nieszczęśliwy wypadek w tej sytuacji nie trudno.

Gożej, było już kilka ofiar wypadków drogowych na tzw. zebrze przed skrzyżowaniem al. Krasińskiego z ul. Kościuszki, tuż obok siedziby Prezydium DRN Zwierzynieckiej, gdzie właśnie tuż przed białymi pasami na jezdni znajduje się również przystanek autobusowy.

Jednakże, ani te tragiczne doświadczenia na al. Krasińskiego,

ani też groźba niebezpieczeństwa na ul. Madalińskiego — i podobnych ulicach — nie wpłynęły do tej pory na przeniesienie przystanków autobusowych w inne, bardziej odpowiednie miejsca. Dodajmy do tego jeszcze, iż jest w naszym mieście tak, mimo ogólnoswiatowej tendencji lokalizowania przystanków komunikacji miejskiej w pewnej odległości za przejściami dla pieszych i za skrzyżowaniami, a już w żadnym wypadku — nie ma mowy o ich ustawianiu na łukach czy zakrętach ulic.

Widać z tego, że zbierająca się od czasu do czasu w Krakowie w celu ustanawiania przystanków komisja przedstawicieli Wydz. Komunikacji i Wydz. Gosp. Komunalnej oraz MPK miałyby co do roboty, gdyby zechciała jeszcze raz — i to porządnie — przeanalizować swoje dotychczasowe decyzje i uwzględnić na przyszłość rady kompetentnej w zakresie bezpieczeństwa na ulicach, krakowskiej milicji. (z)

Wieczorne życie Sukiennic

O tym, że rok szkolny już za pasem, najlepiej można się przekonać idąc wieczorem do kawiarni w Sukiennicach. Od jej otwarcia, całe młodociane towarzystwo z klubu MPK przeniosło się na krakowski Rynek. Przychodzą na kawę? Gdzież tam. Stoją tuż przy prezentując przedni nienajlepszej mody i zaczepiając przystojne dziewczęta. A że „rozróbkę” zdarzają się od czasu do czasu, to też MO nierządno musi interweniuować. Czy stan ten będzie się utrzymywać na stałe?

W kilku wierszach

Krakowskie Zakłady Wrobów Papierniczych rozpoczęły produkcję nowych wzorów kart dziecińczych. Ostatnie warianty noszą tytuł: „Co jest starsze?” oraz „Dobrze i źle”.

KZWP — wprowadziły również, w ramach zobowiązań podjętych dla uczczenia zbliżającego się V Zjazdu Partii, nową produkcję papeterii o barwnej szacie graficznej.

Rozmowy przy pół-czarnej

Pilot-plastyk autorem dekoracji na lotnisku czyżyńskim



Blisko 100 metrów długości i ok. 20 metrów wysokości liczy będzie dekoracyjna „ściana”, która stanie na lotnisku czyżyńskim w Krakowie. Jako tło nad honorowymi trybunami, przygotowawanymi na niedzielne obchody święta polskich skrzydeł. Jej projektantem jest krakowski pilot i plastyk w jednej osobie — **JERZY RADWANEK**. Przedwojenny absolwent szkoły lotniczej w Dębnie należał — w chwili wybuchu II wojny światowej — do najmłodszego rocznika polskich pilotów. Mimo, iż — podobnie jak jego koledzy — rwał się do walki z hitlerowskim najeźdźcą, został wzięty do niewoli jako zwykły piechur.

Po udanej ucieczce z niewoli, Jerzy Radwanek przedostaje się do Krakowa, zacierając wszelkie ślady mówiące o jego wojskowej specjalizacji. O *mojej profesji* — opowiada — *wiedziało tylko bardzo nieliczne grono kolegów. Od nich też wyszła w lipcu 1940 roku niezwykle pasjonująca propozycja. Przekazał mi ją mjr Stefan Radyk, który poinformował mnie o planowanym przetrzucie ważnych dokumentów wojskowych za granicę. Miał on się odbyć przy pomocy ukrytego — jak się później dowiedziałem — samolotu marki „Karaś”. Ten jednopłatowiec polskiej konstrukcji ukryty był w rozmontowanych skrzydłami w jednej ze stodół w rejonie Czernichowa.*

— *Zadanie, które mnie czekało było niezwykle trudne i niebezpieczne. Trudne — ze względu na konieczność zgromadzenia odpowiedniej ilości wysokooktanowego paliwa, konieczności montażu skrzydeł i wybrania odpowiedniej trasy przelotu — niebezpieczne, gdyż — jak stwierdziłem — w rejonie, w którym ukryty był samolot, często było od posterunków okupanta. Trudno było sobie wyobrazić, aby nikt nie usłyszał huku rozgrzanego silnika, a przecież musiał on „chodzić” na wolnych obrotach dobrych kilkanaście minut...*

Mimo to Jerzy Radwanek nie odstąpił od przygotowań. W momencie, kiedy były one już poważnie zaawansowane zostaje niespodziewanie aresztowany przez gestapo. Wraz z nim aresztowano jeszcze kilka osób m. in. mjr. Stefana Radyka.

— *Było to efektem wyspy — opowiada. Przekonałem się o tym, kiedy w czasie przesłuchań w gestapo pokazano mi wyrwane z albumu moje zdjęcie, na którym figurowałem w mundurze lotnika. Wobec takich dowodów, musiałem się przyznać, iż byłem lotnikiem. To ostatecznie zdecydowało, iż zostałem wysłany do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Wraz ze mną znalazł się w tym piekle mjr Radyk.*

Jerzy Radwanek przeżył oboz. Wyszedł z niego dopiero po uwolnieniu Oświęcimia przez Armię Radziecką. Zaraz też zgłosił się do wojskowych punktów werbunkowych. Niestety nie dane mu już było latać. Komisja lekarska zawnioskowała długotrwałe leczenie. Był nazbyt wycieńczony fizycznie i nerwowo.

Loty — już na sprzeczny wylądował — podjął dopiero w dobrych kilka lat po wojnie, już jako absolwent krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych.

(jsol)

Przed wprowadzeniem zmienionych przepisów kodeksu drogowego

Jak wiadomo, z dniem 1 października br. będą obowiązywały dość zasadnicze zmiany niektórych przepisów w dotychczasowym kodeksie drogowym. Wynikły one z doświadczeń ostatnich kilku lat i mają na celu przede wszystkim zwiększenie dyscypliny w ruchu drogowym, zarówno pieszych jak i prowadzących pojazdy. Oto kilka ważniejszych postanowień.

★ Zostały bardziej sprecyzowane przepisy dotyczące jazdy samochodów w miastach — na skrzyżowaniach i przejściach dla pieszych. Nowe przepisy mówią m. in., że przed tzw. zebra kierowcy nie będą mogli wyprzedzać innych pojazdów, a znajdujący się na pasach piesi będą mieli pierwszeństwo przebiecia jezdni.

★ Dla poprawy bezpieczeństwa wprowadza się nowe znaki i sygnały ostrzegawcze.

★ Zmiany dotyczące będą również innych zagadnień jak np. rejestracji i badania stanu technicznego samochodów czy też wprowadzenia nowego podziału praw jazdy — krajowych i międzynarodowych.

Niewiele czasu pozostało do wprowadzenia nowych postanowień kodeksu drogowego. Toteż Wydz. Komunikacji Prezydium RN m. Krakowa przygotowuje już obecnie miasto do możliwości stosowania zmienionych przepisów na co dzień.

Zlecono wykonanie ok. 300 znaków drogowych m. in. nowego zakazu zatrzymywania się i zakazu zawracania. Przeważającą ilość znaków świetlnych

wykonują Krak. Zakł. Metalowe Przemysłu Terenowego, a znaki zwykle — Miejskie Przedś. Robót Drogowych. Przeznaczono na ten cel z budżetu miejskiego ok. 600 tys. zł. Znak, o których mowa zostaną rozproszone po całym Krakowie, ale ogólnie rzecz biorąc przyjęto zasadę oznakowania nimi w pierwszej kolejności głównych tras przelotowych i uczęszczanych skrzyżowań. Niektóre znaki są już umieszczane.

Także ustanawiane już i gdzieśgdzie odnawiane — zwłaszcza w śródmieściu — są przejścia dla pieszych. Będzie ich mniej, by nie hamować płynności ruchu na głównych arteriach, lecz za to muszą być bezwzględnie respektowane przez kierowców.

Szczegółowe rozporządzenia wykonawcze odnośnie wprowadzenia nowego przepisu o przeprowadzaniu badań stanu technicznego pojazdów jeszcze nie zostały nadesłane z Min. Komu-

nikacji. Resort miejski jednakże nadal już uprawnienia dla PKS, Krak. Przedś. Transportu Budowlanego itp. do badania własnych pojazdów w swoim zakresie, naturalnie w odpowiednio przygotowanych do tego celu zakładowych stacjach diagnostycznych.

W Nowej Hucie Wydz. Komunikacji przygotowuje w zaadaptowanych pomieszczeniach własną stację diagnostyczną na użytek przedsiębiorstw, nie posiadających dużych baz transportowych. Trwają pertraktacje w sprawie badania pojazdów kierowców indywidualnych w stacjach TOS-u. (mal)

W SZKOLACH podstawowych i średnich Krakowa oraz województwa uczyć będzie młodzież ok. 25 tysięcy pedagogów, wśród nich 1.300 nowo-zatrudnionych.

Artystyczne wojaże studentów

Studenckie zespoły artystyczne krakowskich wyższych uczelni mają pracowite wakacje, a przy tym niezmiernie pożyteczne i ze wszelkich miar godne odnotowania. W ramach przedzjazdowego czynu pod hasłem „Ojczyźnie i Partii” wszystkie zespoły znajdujące się na obozach, zobowiązały się przeprowadzać w różnych formach na

rzeź miejscowości, w których przebywają po 15 godz. Oprócz tego, oczywiście, realizują swój program szkoleniowy i dają liczne występy w różnych rejonach naszego kraju.

Gdzie przebywały lub aktualnie przebywają krakowskie grupy artystyczne studentów? I tak Zespół Pieśni i Tańca AGH przebywał na obozie w Międzyzdrojach, a obecnie odbywa tournée koncertowe po Wybrzeżu od Szczecina do Gdańska. Studium Baletowe WSWF „Kontrast” przebywało na obozie w Gliniku w woj. szwecyjskim, podobnie jak i Studium Aktorskie Teatru STU. Oba zespoły nawiązały trwałą współpracę z Domem Kultury w tej miejscowości, dając liczne występy i pracując przy odnawianiu budynku oraz mebli.

Słowiański Zespół Pieśni i Tańca UJ dał w Zakopanem 6 koncertów, zyskując niemałą popularność, o czym świadcza napływające listy gratulacyjne do RO ZSP. Pożyteczny wojaż po koloniach letnich woj. krakowskiego odbyła grupa „Sceny narratorskiej” z WSP. Dużą popularnością cieszyły się występy Kabaretu WSR „Karakon”, który produkował się na wsiach i w miasteczkach naszego regionu, zyskując poklask i okazałe zyski z 32 występów.

I wreszcie artystyczna trupa zespołu UJ „Sowizdrzał” — o której obszernie pisało niedawno „Echo” — wędruje z uciechaną facecją pt. „Pistoria o chłopie, babie i żaku” po ziemi krakowskiej, opolskiej i katowickiej. (s-m)

Mniej chorób zakaźnych!

Coraz sprawniejsze działanie służby zdrowia i jej stały rozwój oraz aktywne działanie stacji epidemiologicznych — powoduje, że stan zdrowotny mieszkańców Krakowa systematycznie się poprawia. Stajemy się odporniejsi na choroby typu epidemiologicznego. Oto liczbowa wykaz przypadków zachorowań na poszczególne choroby: dur brzuszny — 6 przypadków, dur rzekomy — 1, czerwonka — 116, zatrucie pokarmem — 244 (wysoka liczba spowodowana była zatruciami napojami nadużywanymi w czasie kwietniowej fali upałów), biegunki

dziecięce — 165, wirusowe zapalenie wątroby — 591, błonica — 0 (w 67 r. były 3 przypadki), płonica — 634, odra — 12040, różyczka — 2580, zapalenie przyusznic — 2110 (o 22 proc. więcej niż w roku ubiegłym, a 300 proc. wzrostu w skali kraju), cspa wietrzna — 2912 przypadków. Choroby Heinego-Medina nie zanotowano w naszym mieście.

W chwili obecnej wzbudza niepokój wzrost chorób wenerycznych w Krakowie, o czym „Echo” już kilkakrotnie sygnalizowało. Dla przykładu podamy, że jeżeli w 1964 r. było 108 przypadków kłły, to w 67 r. — 341, a rzeżączki — 1405.

Służba dermatologiczna prowadzi szeroko zakrojoną akcję celem zahamowania chorób „W”.

Pościg za złodziejami samochodu

W Zaborni (pow. Nowy Targ) funkcjonariusze Ruchu Drogowego MO usiłowali zatrzymać samochód osobowy m-ki „zastava” nr rej. SR 33-38, lecz kierowca nie usłuchał wezwania. Milicja zarządziła natychmiast pościg za uciekinierem, jednakże znalazła już tylko na trasie w odległości kilkunastu kilometrów porzucony samochód. Wewnątrz wozu znajdowały się rozmaite przedmioty i garderoba.

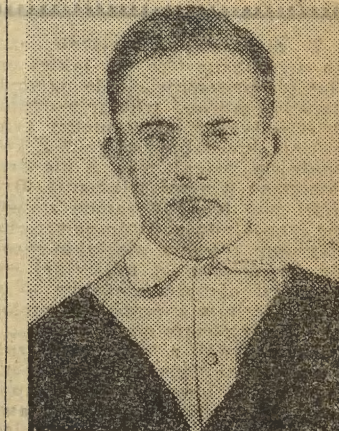
W trakcie wstępnych czynności śledczych okazało się, że „zastava” pochodziła z kradzieży na terenie Zakopanego. Także znajdujące się w środku przedmioty zostały skradzione z innych samochodów, parkujących na ulicach Zakopanego. Sprawcy kradzieży są nadal poszukiwani. (z)

Ciągle nadmiar kobiet

Jak wynika z danych Roczniaka Demograficznego w 1950 roku w Krakowie przypadało 120 kobiet na 100 mężczyzn. Liczba kobiet stopniowo zmniejszała się, względnie rosła liczba mężczyzn z powojennych roczników i począwszy od roku 1960 aż do dziś mamy 109 kobiet na setkę mężczyzn.

W Łodzi pań jest aż 116, w Poznaniu — 111, we Wrocławiu — 106, w Warszawie — 116,

Kto go zna?



W Szczucinie (pow. Dąbrowa Tarnowska) w dn. 13 maja br. został zatrzymany przez milicję chłopiec w wieku ok. 14 lat, nie umiejący podać swoich personaliów i adresu zamieszkania. Na swetrze posiadał na wyszyty napis „Luszczyk”. Rysopis chłopca: wzrost 157 cm, szczupłej budowy ciała, włosy blond, oczy szare, uśmiech pełny, mowa niewyraźna. Na lewej dłoni ma bliznę. Ubrany był: w sweter szafirowy, białą kcszulę, granatowe spodnie i czarne półbuty.

Każdy, kto mógłby dopomóc w ustaleniu tożsamości chłopca proszony jest o porozumienie się z Komendą Woj. MO w Krakowie pl. Szczepański 5 (pok. 101) wzgl. z najbliższą jednostką MO.

Znikają białe plamy na mapie sportowej

PARTIA uznała kulturę fizyczną za jeden z ważnych czynników rozwoju społeczeństwa. Na czwartym Zjeździe PZPR w 1964 r. o sprawach rozwoju kultury fizycznej sporo mówiono, wiele wytycznych znalazło się także w pozjazdowych dokumentach. Zbliżający się — V Zjazd Partii będzie także omawiał sytuację w tej dziedzinie życia.

Spójrzmy co w okresie dzielącym czwarty od piątego Zjazdu Partii zrobiono w naszym regionie na polu kultury fizycznej.

Wyjeżdżając na wczasy, chodząc lub jeżdżąc na wycieczki, złoty, rajdy czy t.p. przechodzimy często obok istotnych rzeczy nie zwracając na nie uwagi. To że w małej wiosce jest boisko sportowe, w miasteczku sala czy basen, wydają się nam oczywiste. Nie zastanawiamy się, że jeszcze rok czy kilka lat temu kiedy tu byliśmy, o boisku, sali czy pływalni nawet się nikomu nie śniło. Inwestycje sportowe są kosztowne, powstają powoli, a jednak...

W 1964 r., a więc w roku IV Zjazdu na inwestycje w naszym regionie przeznaczono sumę 3,5 miliona złotych. Dziś w przededniu V Zjazdu...

Telegraficznie

MEDEMBLIK. W drugim wyścigu żeglarskich mistrzostw Europy w klasie „Finn” zwyciężył Binkhorst (Holandia) — przed Zawieją (Polska).

ŁÓDŹ. Kolarskim mistrzem Polski w wyścigu torowym na 1000 m ze startu zatrzymanego został Kierzkowski (Legia).

SOPOT. W międzynarodowym meczu tenisowym Australia pokonała młodzieżową reprezentację Polski 7:3.

Dziękujemy

...koszykarzom Wawelu za pozdrowienia przesłane z Węgorzewa, gdzie przebywają na zgrupowaniu treningowym przed sezonem.

Liga piłkarska niestowarzyszonych

W ROZGRYWKACH piłkarskich tzw. „Ligi Podgórzka” organizowanej przez ZMS, TKKF, KKKFiT, KOZPN i Związki Zawodowe uzyskano wyniki: grupa Zabłocie — Stocznowiec — Podzespóły 2:1, PBZChem. — Okucia 3:0, Lajkonik — Premium 3:0, Stocznowiec — Okucia 2:3, PBZChem. — Lajkonik 2:2, Stocznowiec — PBZChem. 0:1, Podzespóły — Lajkonik 2:0, Okucia — Premium 0:1, grupa Płaszów — Elektro — Leśnik 6:0, Metaloplast — PAPChemia 3:0, Elmet — Leśnik 4:1, Metaloplast — Elektro 3:0, Elmet — PAPChemia 0:3, Metaloplast — Leśnik 1:0.

U nieboszczyka pajacyk, u Brokata także. Czy to wydubane oko ma jakieś znaczenie? Jubiler Brokat nie przyznaje się do pajacyka; dokonano na niego napadu, zabrano srebra, wartości trztydziestu — czterdziestu tysięcy. Czy między tym włamaniem a pajacykiem jest jakiś związek? Z kolei pan Spawacz przyznaje się do pajacyka, a nie przyznaje się do tego, że dokonano u niego włamania. Było włamanie, czy nie? Jeśli nie to skąd samooskarżenie tego chłopca? Bał się czegoś zgoda. Może nawet chciał się schronić w milicyjnym areszcie, nie takie rzeczy się widziało w czasie dwudziestu lat milicyjnej roboty. Jeśli człowiekowi grozi niebezpieczeństwo — wybiera mniejsze zło. Zamknięcie w areszcie jest mniej przykre niż na przykład zmiążdżenie przez pociąg... A Kozłowski twierdzi, że się potknął, a jeśli dopuszcza możliwość, że ktoś go popchnął, to jedynie przez przypadek. Ale chyba nie jest takim idiotą, żeby przypuszczać, że milicja go zamknie wyłącznie na podstawie przyznania się do winy... Chyba, że chciałby posiedzieć tylko parę dni... Mało prawdopodobne. O włamaniu mówi z taką pewnością, śpię szczęśliwym... Dlaczego więc poszkodowany milczy? — Wpatrywał się w zrobione z koralików oczka pajacyka jakby chciał w nich znaleźć odpowiedź.

I tak zastał go Janek. Siadł na taborecie, bez pytania sięgnął po ojcowskiego papierosa. Wymownie popatrzył na stos niedopałków w popielniczce.

— Nie mów matce — powiedział Olszak. Wstał i opróżnił popielniczkę... Nie powinien tyłe palić, dobrze o tym wie. Żona toleruje kawę, nieregularne posiłki, gotowa mu nawet darować zarywanie nocy, ale o papierosy toczy nieubłagana walkę. Żądała, by nie przekraczał dziesięciu dziennie. Wytargował na dwadzieścia, ale rzadko udaje mu się dotrzymać słowa. Dwie, a nawet trzy paczki w ciągu dnia, jeśli ma jakąś ciężką sprawę. Taką jak teraz na przykład, kiedy nie ma niczego, czego można by się uchwylić.

— Personel ci wyładniał — dotarł doń głos Janka. — Zauważyłeś to chociaż?

O Puchar Polski



Piłkarze Dąbskiego przegrali z Unią Racibórz

DĄBSKI — UNIA Racibórz 0:3 (0:2). Bramki zdobyli: Kłosek w 16 min Klimaszka w 20 min. i Nowak w 65 min. gry. Sędziował p. Gorzawski z Katowic. Widzów ok. 3 tys.

DĄBSKI: Soldan (Doros), Bronowski, Fierek, Krzyżanowski (Szostak), Kucharczyk, Wolnicki, Gawlik, Doniec, Warmus, Birgiel, Anton. **UNIA:** Krupa, Strączek, Kiteł, Broja, Latawiec, Wygnał, Kłosek, Klimaszka, Lazar, Wittek, Nowak.

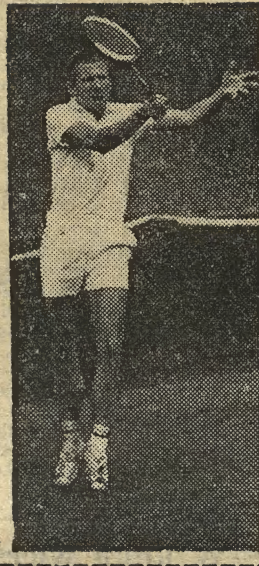
Awans Dąbskiego do I rundy rozgrywek piłkarskich o Puchar Polski był już sukcesem dla „A” klasowej drużyny. Ale zawodnicy mieli ambicję sprawić dalszą niespodziankę. Od pierwszego gwizdka sędziego ruszyli do ataku zaskakując II-ligową Unię. Strzały na bramkę Krupy spływały jak z rąga obfitości, ale bronili on bardzo dobrze. W 10 min. będąc nawet sam na sam z Dońcem zdołał wbić piłkę na róg a w 13 min. popisał się efektywną robinsonadą po strzale z najbliższej odległości Birgiela.

Pierwszy wypadek Unii zakończył się bramką zdobytą przez Kłoska, przy której nie bez winy był Soldan. W 4 min. później Unia prowadziła już 2:0. Strzelcem był Klimaszka.

Taki obrót sprawy wyraźnie załamał niezbyt doświadczonych piłkarzy Dąbskiego. Nic więc dziwnego, że w 65 min. Nowak podwyższył wynik na 3:0 dla Unii, która tym samym awansowała do II rundy Pucharu Polski.

W zwycięskim zespole najlepszymi bramkarzami byli Kiteł i Lazar. W Dąbskim Warmus, który był najlepszym graczem na boisku. (F)

Wielki Gasiorek utrzymuje się w wysokiej formie. W niedzielę zajął pierwsze miejsce w międzynarodowych mistrzostwach Polski.



tego dorobku warto przytoczyć kilka danych dotyczących liczb obiektów sportowych w naszym regionie. Boisko do siatkówki mamy 554, do koszykówki 64, do piłki ręcznej 185, do piłki nożnej 224, stadionów lekkoatletycznych 25, kortów tenisowych 31, naturalnych lodowisk 14, sztucznych lodowisk 4, torów saneczkowych 3, sal gimnastycznych 226, pływalni 29. Dane te mają stałą tendencję wzrostową, każdego roku, każdego niemal miesiąca przybywa nowych obiektów, edwz stale rozwijający się ruch sportowy wymaga ciągłych inwestycji.

Szeroka fala tegorocznych zobowiązań podjętych dla uczczenia zbliżającego się V Zjazdu Partii pozwoli na dalsze powiększenie istniejących obiektów, doprowadzi do unowocześnienia wielu już istniejących boisk i stadionów, przyczyni się do ładniejszego ich wyglądu, tak by młodzież mogła znaleźć na boisku godziwą rozrywkę, spełnienie chęci wyzycia się w najrozmaitszych formach kultury fizycznej. (LANG)

Remis wisiał w powietrzu

Sandecja — ŁKS 1:2

SANDECJA Nowy Sącz — **ŁKS** Łódź 1:2 (0:1). Bramki zdobyli: dla gospodarzy — Gwiżdż, dla gości — Sadek 2. Sędziował p. Świsłocki z Rzeszowa. Widzów ok. 2 tys.

W meczu pucharowym Sandecji z eks-pierwszoligowcem — ŁKS-em remis wisiał w powietrzu, bowiem zwycięską bramkę zdobył Sadek dosłownie w ostatnich sekundach gry. Goście mieli szczególnie w pierwszej części spotkania przewagę, ale napastnicy zawadzili w licznych sytuacjach podbramkowych bądź strzały ich bronili bramkarz gospodarzy — Spiegel.

Po przerwie Gwiżdż strzelił silnie i Wilczyński musiał wyjąć piłkę z siatki. Remis 1:1 utrzymywał się długo, lecz wspomniany, drugi celny strzał Sadka przesądził o zwycięstwie gości.

Górnik — Odra 4:1

W ROZEGRANYM w Zabrzu zaległym meczu piłkarskim o mistrzostwo I ligi Górnik pokonał Odrę Opole 4:1 (1:1). Wszystkie bramki dla Górnika zdobył Lubanski. Po tym zwycięstwie piłkarze Górnika objeli prowadzenie w tabeli I ligi.

Z ukosa

Dlaczego takie małe?

DZIEDZINA sportu, która w ostatnim czasie rozwija się w Tarnowie z dużą energią i dobrymi wynikami jest piłka ręczna. — W oparciu o spore zastępy utalentowanej młodzieży można się spodziewać, że w niedalekiej przyszłości będzie miał Tarnów nawet ligowe zespoły. Bolączką, która utrudnia jeszcze szybszy rozwój jest brak odpowiedniej hali, w której można by trenować i rozgrywać zawody w okresie zimowym. Ale rzecz znajdzie niebawem swe rozwiązanie bowiem w mieście budoje się trzy nowe obiekty sportowe: Unii, Tarnowii i miejski. I tu rzecz wprawiająca w zdumienie — ani jedna z hal nie będzie miała wymiarów odpowiadających przepisom gry w piłkę ręczną. Boisko do tej gry musi mieć bowiem 36 m długości (takie są przepisy międzynarodowe) podczas gdy wszystkie trzy hale będą miały tylko po 30 m. Czyżby nikt w Tarnowie nie wierzył, że kiedyś w tym mieście mogą być ligowe zespoły szczyptorniaka? (1)

Co — Gdzie — Kiedy?

29 sierpnia **Czwartek**
Jana, Sabiny

Teatry

Rozmaitości godz. 19.15 „Baladyna”. Grotka 17 „W górę rzeki”.

Kino

Kijów godz. 17, 20 „Angelika i król” (fr. l. 16). Uciecha 15.45, 18, 20.15 „Piękna Angelika” (fr. l. 16). Warszawa 15.45, 18, 20.15 „Testament gangstera” (fr. l. 14). Wanda 19.30 „Jeziorek flamingów” (meks. l. 7). 15.45, 18, 20.15 „Film z czarującą dziewczyną” (rum. l. 16). Apollo 19.30, 22.45, 15.45, 18, 20.15 „Winnetou” III seria (jęg.-NRF, l. 11). Mł. Gwardia (Lubicz 15) 13.30, 16.30, 19.30 „Wielki wyścig” (USA, l. 11). Sztuka (studyjne) 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Kasia Ballou” (USA, l. 16). Wrzos (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Quentin Durward” (USA, l. 11). Muszla (Wola Just.) 20 „Cztery pancerni i pies” (pol. l. 7). Związkowiec (Grzegorzka 71) 17, 19 „Wioćżęgi Północy” (USA, l. 7). Chemik (Zakopiańska 62) 19 „Mściciel w masce” (ang. l. 14). Kultura (Rynek Gł. 27) 20 „Wiosenna miłość, jesienna miłość” (hiszp. l. 16). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.45, 18, 20.15 „Człowiek ucieka” (USA, l. 16). Melodia (Zwierzyńska 1) 16, 19 „Rzeka Czerwona” (USA, l. 14). Wisła (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Flip i Flap i inni” (USA, l. 11). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30 „Samy swoi” (pol. l. 14). 17.45, 20 „Między liniami ringu” (USA, l. 16). Tęcza (Dębni, Praska 52) 19 „Stajnia na Salwatorze” (pol. l. 16). Energetyk (Płaszów — stadion) 19 „Sublokator” (pol. l. 16). Wolność nieczynne, Fotoplastikon (Szczepańska 5) „Arizona — Brazylia” (10—21).

KINA W NOWEJ HUCIE

Swit 15.30, 18, 20.30 „Majoor Dundee” (USA, l. 16). Światowid 15.30, 18, 20.30 „Udręka i ekstaza” (USA, l. 14). M. Sala 15, 17.15, 19.30 „Galia” (fr. l. 18). Sfinks (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 „Zwariowana noc” (pol. l. 11).

Telewizja CZWARTEK

17.15 Program dnia, 17.20 Wiadomości, 17.25 „Koncert” — film z serii: „Dzień pokoju” węg., 17.50 Z drugiej strony szklanego ekranu, 18.10 „Aukcja” — film pol., 18.25 I Festiwal muzyki organowej i kameralnej w Kamieniu Pomorskim, 19 Wieczorne rozmowy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Trybuna TV, 20.35 „10 minut recenzji”, 20.45 Teatr „Kobra”, 21.50 „Horyzonty”, 22.20 Dziennik.

PIĄTEK

10 „Hilton — Hanoi” cz. II film dokument., „Piłoci w piżamach” NRD, 15.55 Program

dnia, 16 Dla ml. widz.: „Niezwykły obóz” (z Moskwy), 16.30 „Koncert artystów meksykańskich” — film radz., 16.55 Wiadomości, 17 Teleferie 18.15 Kronika, 18.30 Czwarta zmiana, 19 Spiewa Nikina Nakasoni (Japonia), 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Dialogi historyczne, 20.35 „Docent H” — film pol. z cyklu „Nowela fantastyczna”, 21 „Trzy lata po wielkiej wojnie” — pr. dokument., 21.25 „Piloci w piżamach” cz. II — film NRD, 22.30 Dziennik.

Wystawy — muzea

Wawel (9.30—17), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10—17), Muzeum Lenina, Topolowa 5 (9—16), Muzeum Historyczne, Stara Bożnica, Szeroka 24 (9—15), Rynek Gł. 35: Kraków w rysunkach B. Schoenborna (9—15), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukienice: Malarstwo pol. w XVIII i XIX (12—18), Dom Matejki, Floriańska 41: J. Matejko — Portrety (10—15), Szolayskich, pl. Szczepański 9: Malarstwo i rzeźba pol. w XIV—XVIII (10—15), Czartoryskich, Piłarska 15: Sztuka europejska, pamiątki historyczne (12—18) Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Laka orientalna w zbiorach polskich, pol. malarstwo współcz. i rzeźba (10—15), Czapskich, Man. Lipcowego 10: Polska moneta średniowieczna (11—13), Podziemia kościelne św. Wojciecha, Rynek Gł. Dzieje Rynku Krakowskiego (9—18), KTF, Stolarska 9: Wystawa fotograficzna (10—18), ZPAP, Łobzowska 3: Wystawa grafiki A. Stasika (USA) od godz. 11 do 22.

Dyżury

Chirurg., Intern., Laryng., Okulist., Urolog., Pediatr.: os. Na Skarpie 2, Neurolog.: Botaniczna 3, Gruźlicy dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet: Wola Just. Pogot. Ratunkowe: Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy, tel. 395-00, 395-01, 395-02, Podgórze tel. 625-50, 657-57, Grzegorzki tel. 200-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Straż Poż. tel. 08, Pomoc Drogowa PZMot — Kraków tel. 417-60 (od 7 do 22) Inform. o Usługach, Solskiego 27, tel. 565-88, Inform. kolejowa: tel. 222-48, 238-80, 556-54, 595-15. Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. tel. 422-22 i 417-70, Straż Poż. tel. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

Apteki

Dieta 76 (tlen), Rynek Gł. 45 (tylko w niedzielę od godz. 8 do 21), Lubicz 7, Krowoderska 74, Konopnickiej 3, Pstrowskiego 27, Nowa Huta: Centrum A bl. 3 (tlen) os. Na Stoku.

ROZNE

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do zmroku. Ogród Botaniczny (8—20).

Radio

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30 8.30 9.30, 12.05, 16, 16.50, 18, 19, 21, 23.50.

CZWARTEK

17.00 „Wrzesień w literaturze” — esej W. Maciąga, 17.20 Nowe nagrania, 17.45 „Pracowite wakacje” — rep. (KR), 18.30 „Widnokrąg”, 18.40 „Słowa nie spalone” — aud. Lecha Froelicha, 19.07 Nowe płyty w Polskim Radio, 19.30 „Proszę o przyjemny wyraz twarzy” — kabaret poetycki, 20.00 Tańce ludowe, 20.20 W. Saroyan — „Cóż za pomysł tato” — odc. 2, 20.27 Melodie i piosenki, 21.31 Rimski-Korsakow: „SADKO”, 22.00 „O starych i nowych sennikach” — fragm. książki A. Banacha, 22.35 Koncert muzyki hiszpańskiej, 23.15 „Przeglądy i poglądy”, 23.25 Melodie tan.

PIĄTEK

5.00 Muzyka, 6.20 Gimnastyka, 6.40 Publicystyka międzynarodowa, 6.50 Muzyka i aktualności, 7.50 Muzyka, 8.35 „W poszukiwaniu optymizmu” — reportaż, 8.55 Ork. Mandelistów Rozgł. Łódzkiej PR, 9.35 Życia Związku Radzieckiego, 9.55 Dawna muzyka baletowa, 10.25 Cykl: „Towarzysze frontowych dróg” — „Szczyrtek” — opowiad. W. Ślady, 10.45 Muzyka z różnych epok, 12.25 Muzyka rozrywkowa. Utwory kameralne, 13.15 Zapraszamy do Muzeum Lotnictwa, 13.25 „Spacer” — opow. 13.45 Koncert dla wczasowiczów, 15.00 Koncert Chóru Rozgł. Wrocławskiej PR, 15.20 Orkiestry rozrywkowe.

ANDRZEJ ZBYCH BARDZO DUŻO PAJACYKÓW

— Myślałem, że lubisz brunetki?
— Już wiesz? Matka?
— Widziałem was kiedyś. Byliście soba tak zajęci...
— Ech, tam — zachnął się — zaraz zajęci. Pewnie gadaliśmy.
— Ładna — powiedział Olszak niepewnie. Nie przyjrzał się nawet dziewczynie, z którą widział Janka na ulicy.
— Niezła, rzeczywiście. Ta Kaśka też dobra, może lepsza. Spotykam ją w „Sputniku”, tańczyłem z nią nawet kiedyś. Jej mąż musi być cholernie tolerancyjnym facetem, że pozwala jej przytulić do tego „Sputnika”. Tam tylko czekają — wiesz, tacy porządnie nadziani starsi panowie.
Dopiero teraz uświadomił sobie, że Janek mówi o Marvi Kleji. To jasne — Marysia idąc do „Sputnika”, wymyśliła sobie jakieś imię i nazwisko. Nie miał ochoty wyjaśniać Jankowi komplikacji jej życia, o których ona zresztą także nie lubiła mówić. Wiedział tylko, że Marysia opuścił mąż i sama radzi sobie z wychowywaniem dziecka, nie przyjmując nawet od byłego małżonka alimentów.
— Tak — powiedział, żeby nie przerywać rozmowy, w końcu nieczęsto zdarza mu się rozmawiać z synem — Marysia ostatnio często bywa w „Sputniku”...
— Ostatnio — roześmiał się. — Od dwu lat co najmniej. Ona ma na imię Marysia? Mówią na nią Kaśka, sam słyszałem...
— Od dwu lat? — zdziwił się naprawdę. Niewiele o życiu prywatnym swoich ludzi. Dlaczego wła-

ściwie ma nie przychodzić do „Sputnika”. Może lubi tańczyć? A to w mieście jedyne miejsce, gdzie może wpaść wieczorem samotna dziewczyna... Nie mówiąc już o tym, że można tam nawiązać korzystne znajomości, które się czasem przydadzą w robocie. Marysia dostała niedawno awans na starszego sierżanta za rozpracowanie gangu młodocianych złodziei samochodów. Kto wie, czy „Sputnik” jej w tym nie pomógł, w tej młodzieżowej tancbudzie musi się dziać wiele ciekawych rzeczy.
— Zaczekaj — tknęło go coś — i zawsze mówili do niej „Kaśka”?
— Jak mają mówić? — teraz Janek się zdziwił. — Może nie podoba się jej prawdziwe imię? Znałem jedną Mariolę, która okazała się potworem Kazimiera... W „Sputniku” dowodów osobistych się nie sprawdza, mówi się „jestem Mariola” i jest się Mariolą. Powinny się kiedyś wybrać do „Sputnika”.
— Chyba to zrobić, może jeszcze dziś — spojrzał na zegarek. — Podsunąłeś mi pewien pomysł... Słuchaj — naraz uświadomił sobie powód, dla którego Janek siedzi z nim w kuchni, zamiast słuchać Clifa Richarda — jak u ciebie z forsą?
— Prawde mówiąc — rozpaczyliwie.
Wyciągnął portfel, zajął do przegródki, w której trzymał pieniądze przeznaczone na wydatki osobiste, wyciągnął setkę, obliczając równocześnie, ile dni pozostało do pierwszego.
— Wiesz, że odkładamy na „syręnkę” — powiedział usprawiedliwiająco i zły był na siebie, że się usprawiedliwiał. — Więcej nie mogę.
— Dobra jest — powiedział Janek. — Jak chcesz, to mogę ci codziennie podsuwać pomysły.